



**Gmina dostała niezbędny
ar parafialnej działki**

strona 5



**Nowy rok szkolny,
nowi dyrektorzy**

strona 3



strona R2



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota radzyńska

radzyn.24wspolnota.pl

25 - 31 sierpnia 2020 r. ■ nr 34 (894) ■
Cena 2,99 zł (w tym VAT 5%)

RADZYŃ

BORKI

CZEMIERNIKI

KĄKOLEWNICA

KON

Czy możemy bez obaw wysłać dzieci do szkół?

Sprawdzamy, jak placówki przygotowały się do pracy w czasach epidemii.



Anna Kowalczyk,
Wohyń:

**Trzy różne
wejścia do
szkoły**

Grażyna
Dzida, ZSP

**Plany takie, by
nie kumulować
nadmiernie uczniów**

Ireneusz Kaczorek,
dyrektor ZS w Czemiernikach

**Zmiany na
stołówce
i w autobusie**

STR.
3

Radzyński kolarz mistrzem Polski



**Mimo 36-stopniowego
upału i usterki roweru
drużyna Artura Kuby
dojechała na metę
z najlepszym czasem.**

STRONA 4

Egzamin ósmoklasisty. Sprawdź, jak poszło naszym uczniom

**Język polski najslabiej wypadł
w Suchowoli, matematyka w Paskach.**



STRONA 5

**Lubelski lekarz
nie ma wątpliwości:
Musimy nauczyć się
żyć z tym wirusem**

Bunt przeciwko chlewni

- To nie jest tak, że jak wieś, to musi śmierdzieć
- buntowali się mieszkańcy Siedlanowa.
Protestowali przeciwko budowie kolejnej
chlewni. Napisali petycję do gminnej komisji, ale
jej interwencja okazała się niepotrzebna.

STRONA 5

REKLAMA

**! SKUP ZŁOMU !
AUTOKASACJA !**

Radzyń Podlaski, ul. Kleeberga 8a
☎ 501 482 483, 515 130 896
czynne: pon-pt: 8:00-16:00, sob. 8:00-14:00
*** ZAPRASZAMY ***

Zespół Szkół Rolniczych w Woli Osowińskiej
organizuje nabór do
Szkół dla Dorosłych
Policealna Szkoła Zaoczną w zawodach:

- Technik administracji
- Opiekun medyczny
- Florysta

NOWOŚĆ!
Bezpłatnie!

Kwalifikacyjne Kursy Zawodowe:
Technik rolnik ROL.04 i ROL.10
Rolnik ROL.04
Zaoczne Liceum Ogólnokształcące

Kontakt: Zespół Szkół Rolniczych w Woli Osowińskiej ul. Parkowa 7, 21-345 Borki
tel. 81 85 74 189 www.zsr.powiatradzynski.pl

EUROLIDER KAMIEŃ DROGOWY, PIACH DO MIXOKRETA, ŻWIR, KAMIEŃ DO DEKORACJI OGRODU

na terenie Gminy Radzyń - transport gratis

722-212-748 Bedlno Radzyńskie 68
vis-a-vis stacji PKP

IVP MEDIA PROJEKT

PROJEKTOWANIE I WYKONAWSTWO

- INSTALACJE GAZOWE
- INSTALACJE C.O.
- KOTŁY GAZOWE

Łukasz Borkowski
Jezioro 1B
21-400 Łuków
501 410 277
mediaprojekt.lukow.pl
mediaprojekt.lukow@gmail.com

BOSCH JUNKERS

S T O P K A

W **wspólnota**

ul. Ostrowiecka 34
(wejście od ul. Dąbrowskiego)
21-300 Radzyń,
tel/fax (83) 352 06 20
e-mail: radzyn@24wspolnota.pl

Redaktor naczelny
Mateusz Orzechowski



Redaktor prowadzący
Andrzej Dejneka
tel. 791 186 007
dejneka@24wspolnota.pl



Dziennikarze:

Monika Mackiewicz
Tel. 502 528 110
mackiewicz@
24wspolnota.pl



Dyrektor ds. marketingu i reklamy
Anna Mokrzycka
tel. 691 782 434
mokrzycka@24wspolnota.pl

Specjalista ds. reklamy
Agata Badiak
tel. 517 070 803
badiak@24wspolnota.pl

Skład: Jarosław Pałys

Wydawca
Wydawnictwo Wspólnota

Redaktor naczelny
Mateusz Orzechowski

Druk
Polska Press o/Poligrafia
Drukarnia Łódź
ul. Skorupki 17/19

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

**TU NADASZ
OGŁOSZENIE**



POWIAT RADZYŃSKI

RADZYŃ:

- Redakcja ul. Ostrowiecka 34
- Ubezpieczenia Krzysztof Hryciuk, ul. Dąbrowskiego 15
- Brylancik ul. Ostrowiecka 20
- Ubezpieczenia Pogoda ul. Ostrowiecka 17

WOHŃ

- Kwiaciarnia Barbara Podgajna, ul. Średnia 28

KOMARÓWKA

- Spółdzielnia Jedność ul. ks. Jana Rudnickiego 5

CZEMIERNIKI

- Sklep spożywczy Sierociński ul. Rynek 24

**PRZERWY
W DOSTAWIE PRĄDU**

26 sierpnia,
godz. 8.00-14.00,
Przegaliny Duże (3).

27 sierpnia,
godz. 8.00-14.00,
Ustrzesz (3,4,7);
Stasinów 5;
Lisiówólka (1,2,3,5,KR);
Bojanówka 2.,
godz. 11.00-14.00,
Przegaliny Małe (1).

Najlepsza szarlotka? Tylko z Domaszewnicy

W półfinale konkursu „Kobieta Gospodarna Wyjątkowa”, zorganizowanego przez Urząd Wojewódzki panie zmierzyły się w trzech kategoriach.

Oceniano szarlotkę z lubelskich jabłek, najlepszą potrawę z wykorzystaniem jabłka oraz wyrób rękodzielniczy.

KGW Kąkolewianki zaprezentowały „Szarlotkę Kąkolewianek”, wyszywane obrusy

i wyroby na szydełku.

KGW Domaszewnica zajęła I miejsce w kategorii najlepsze potrawy z wykorzystaniem jabłek lubelskich za „Smalczyk z jabłkiem”, a także I miejsca w kategorii na najlepszą szarlotkę. Były to „Tartaletki szarlotkowe”.

Jakub Hapka



Koło Gospodyń Wiejskich w Domaszewnicy reprezentowało gm. Ulan i powiat licznymi potrawami, które zachwycą każde podniebienie. Przygotowały tartaletki szarlotkowe i smalczyk. - Dla mnie już zwyciężyły pysznym klopsiem z jabłkiem - mówi wójt Ułana, Jarosław Koczkodaj

W ZSP będzie nowoczesna pracownia fryzjerstwa

POW. RADZ. W Zespole Szkół Ponadpodstawowych kończą się ostatnie prace montażowe w kolejnej, nowoczesnej pracowni fryzjerstwa. Korzystać z niej będą uczniowie, którzy 1 września rozpoczną naukę w szkole branżowej lub technikum w zawodzie fryzjer. Sala wyposażona będzie w: trzy miejsca do mycia włosów, 6 foteli fryzjerskich, umywalki, klimatyzację, telewizor z podłączeniem HDMI do przeprowadzenia prezentacji oraz komplety ławek z krzesłami. Całkowity koszt remontu to niecałe 120 tysięcy złotych. Pracownia jest już ukończona, jej doposażanie potrwa do końca września.

mm



Co, gdzie, kiedy?

**PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK,
10.00-14.00**

Integracyjne zajęcia wakacyjne „Po prostu jesteśmy aktywni”
„Ósmy Kolor Tęczy”
ul. Parkowa 2

**PONIEDZIAŁEK - SOBOTA,
15.00-16.15**

Zajęcia sportowe
Orlik przy Szkole
Podstawowej nr 2

**ŚRODA,
26 SIERPNIA, 17.00**

Teatr pod chmurką + piknik
Kąkolewnica, stadion gminny

**PIĄTEK,
28 SIERPNIA,**

18.00 - wernisaż - 25-lecie
Spotkań z Piosenką Autorską
Oranżeria
+ koncert Jacka Musiatowicza

Galeria Oranżeria/Ursa

19.00 - Plenerowe zakończenie wakacji
Wohyń (bilet 35 zł)

**SOBOTA,
29 SIERPNIA**

Ćwiczenia „Bystrzyca 2020”
(gm. Borki)

10.00 - Wakacyjny turniej
szachowy, I LO

18.00 - Koncert zespołu Wały Jagiellońskie
Sala kina Oranżeria (bilet 25 zł)

NIEDZIELA, 30 SIERPNIA

12.00 - uroczystości 100-lecia
SP w Krasewie

14.00 - Rajd rowerowy „Rowe-
rami z Kołowrotkiem VI”
Białka, Dom Kultury (start)

16.00 - koncert ARTI SENTEMO
Belcząc, zespół parkowy
dworku

18.00 - koncert Tadeusza
Woźniaka
Sala kina Oranżeria (bilet 25 zł)

**CZWARTEK,
10 WRZEŚNIA, 17.00**

Spotkanie RKF „Klatka”
Sala plastyczna ROK

**SOBOTA,
12 WRZEŚNIA, 18.00**

Koncert inauguracyjny Dni
Karola Lipińskiego
- Zuzanna Budzyńska (skrzypce)
Izba Pamięci K. Lipińskiego
(także online)

Jakub Hapka

NEKROLOGI

Krystyna Osak, 78 lat
zm. 15 sierpnia, Turów
Marianna Belniak, 81 lat
zm. 15 sierpnia, Sobole
Leszek Markowski, 52 lata
zm. 17 sierpnia, Sobole
Eugeniusz Ciok, 80 lat
zm. 19 sierpnia, Przegaliny
Anna Wilczyńska, 69 lat
zm. 19 sierpnia, Radzyń
PUK Radzyń Podl.
Tel. 83 352 63 89

Apolonia Cichosz, 93 lata
zm. 5 sierpnia, Sętki
Zofia Pióro, 69 lat
zm. 8 sierpnia, Rozwadów
Krystyna Mucha, 67 lat
zm. 15 sierpnia, Stok
Usługi Pogrzebowe OLIMP
Tel. 693 294 820



Tel. 83 352 93 80
RADZYŃ PODLASKI

Nauczyciel techniki w szkole podstawowej	Kepki	400zł.
Nauczyciel informatyki w szkole podstawowej	Kepki	1500zł.
Kierowca - mechanik	Zakowola Radz.	2600zł.
Nauczyciel EDB	Brzostówiec	175zł.
Nauczyciel WOS	Brzostówiec	350zł.
Nauczyciel fizyki	Brzostówiec	780,5zł.
Operator maszyn CNC	Radzyń/Brzozowski	2600zł.
Mistrz produkcji	Radzyń/GFN	2600zł.
Opiekun	Kąkolewnica/GOPS	2600zł.
Elektromonter linii kablowych	Radzyń	2600zł.
Stolarz	Radzyń/Brzozowski	2600zł.
Lakiernik wyrobów drewnianych	Radzyń/Brzozowski	2600zł.
Stolarz meblowy	Radzyń/Brzozowski	2600zł.
Sprzedawca - kasjer	Domaszewnica	2600zł.
Pomoc mechanika	Ulan Mały	2600zł.

CENY PALIW



95

98

ON

LPG

RADZYŃ PODLASKI

Topaz ul. Zabielska	4,35	4,93	4,25	2,03
Moya ul. Wisznicka	4,35	4,95	4,25	2,03
Resta ul. Budowlanych	4,48	4,84	4,35	2,14
PKS w Radzynie	-	-	4,11	-
Shell Paszki	4,48	-	4,45	2,14
PHU Jarek ul. Wisznicka	4,31	-	4,19	-
Euro-Trans ul. Warszawska	4,35	-	4,25	2,03

KOMARÓWKA

Tomex ul. I Armii Wojska Polskiego 24	4,33	4,59	4,23	1,92
---	------	-------------	------	-------------

BIAŁA

Orzeł Biała 31	4,35	-	4,20	1,99
--------------------------	------	---	------	------

KĄKOLEWNICA

Giełda Paliwowa	4,29	4,65	4,23	1,97
------------------------	-------------	------	------	------

WAŻNE TELEFONY

USŁUGI

USŁUGI POGRZEBOWE

ZAKŁAD POGRZEBOWY OLIMP
tel. 693 294 820,
692 636 334

USŁUGI HYDRAULICZNE, GAZOWNICZE

„GLASS-MIX” ZAKŁAD SZKLARSKI
oprawa obrazów
tel 604 864 442

MOTORYZACJA

AUTO SZYBY
tel. 500 125 105

UBEZPIECZENIA

KRZYSZTOF HRYCIUK
tel. 516 126 350,
83 352 08 04

FINANSE

KANTOR WYMIANY WALUT
tel. 83 352 08 51, 600 358 058

LEKARZ WETERYNARI

**RADZYŃSKIE CENTRUM
MAŁYCH ZWIERZĄT**
tel. 83 352 03 13

GROOMER - PSI FRYZJER
tel. 83 352 03 13

GASTRONOMIA

HALO OBIADEK
tel. 511 279 797

BELLO HORIZONTE
tel. 884 623 936

INFORMATOR

Alarmowe

Straż Pożarna 998 lub ... 352 77 68
Policja 997 lub 351 22 10

Pogotowia

Ratunkowe 999 lub 352 84 61
Ciepłone 993
Energetyczne 991 lub ... 352 88 01
Straż miejska 352 80 50

Instytucje i Urzędy

Starostwo 352 74 00
Urząd Miasta 352 80 70
PUP 352 93 80
Skarbowy 352 11 09
ZUS 352 92 60
KRUS 352 07 51
ARiMR 352 79 80
Prokuratura Rejonowa .. 313 35 00
Sąd Rejonowy 313 30 11
Poczta Radzyń 352 76 01

Urzędy Gmin

Borki (81) 857 42 08
Czemierniki 351 30 03
Kąkolewnica 372 20 10
Komarówka 353 50 04
Radzyń 413 18 00
Ulan-Majorat 351 80 69
Wohyń 353 00 03

Inspekcje

Nadzoru Budowl. 352 74 15
SANEPID 352 74 16
Weterynaryjna 352 70 15

Ośrodki zdrowia

SPZOZ (Wisznicka 111). 413 22 67
Szpital w Suchowoli 353 03 64
Białka 352 51 05
Czemierniki 351 30 39
Komarówka Podlaska 353 50 15
Kąkolewnica Wsch. 372-21-01
Suchowola 353 03 67
Wohyń 353 00 17

Przygotowanie szkół do otwarcia nowego roku w cieniu epidemii koronawirusa

Szkoły gotowe do nauczania w czasach epidemii

Dodatkowe wejścia, jeden uczeń w jednej ławce, a przede wszystkim środki dezynfekcyjne. Szkoły gotowe na przyjęcie uczniów, ale też na przejście w tryb zdalny lub mieszany.

Ostatnie dni wakacji to ogrom pracy organizacyjnej dyrektorów i pracowników szkół. Placówki realizują wytyczne Głównego Inspektora Sanitarnego i Ministerstwa Edukacji. Zastosowanie się do procedur i wymogów technicznych ma uchronić uczniów i nauczycieli przed zakażeniem koronawirusem. To szereg procedur do spełnienia, zasad stałej dezynfekcji, zmiany zasad wydawania posiłków, korzystania z biblioteki, szatni etc.

- Nie odbieramy telefonów od rodziców, którzy są zaniepokojeni, generalnie: jesteśmy przygotowani, czekamy na uczniów i rozpoczynamy stacjonarną edukację - zapowiada Cezary Czarniak, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2, do której wróci 1 września blisko 900 uczniów. Dyrektor przyznaje, że liczy ogromnie na pomoc rodziców w kwestii utrzymania reżimu sanitarnego w szkole i konieczności zachowywania odległości. - Liczymy na to, że nasze apele, prośby i rozmowy przyniosą skutek i wspólnie z rodzicami przekonamy naszych uczniów do przestrzegania zasad.

Monika Mackiewicz



Bożena Płatek

dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 w Radzynie

Izolotka na wszelki wypadek

- Jesteśmy przygotowani do rozpoczęcia roku szkolnego i edukacji w formie stacjonarnej. Powrót dzieci po tylu miesiącach to bardzo radosne wydarzenie. Szkoła posprzątana, przeprowadziliśmy niezbędne remonty. Wydawnictwa nadeszły już podręczniki, ćwiczenia. Mamy w korytarzu 132 nowe szafki-skrzynki dla uczniów starszych klas. Młodsze mają w klasach. Dysponujemy zapasami środków dezynfekujących. Oczekujemy na dostawę środków ochrony dla pracowników - płynów, masek medycznych. Przygotowujemy na wszelki wypadek izolatkę. Stosujemy się do wytycznych Głównego Inspektora Sanitarnego i Ministerstwa Edukacji. Urząd Miasta już na wiosnę wyposażył szkoły w urządzenia do dezynfekcji. Będziemy wdrażać procedury. Z Powiatowym Inspektorem Sanitarnym mamy kontakt telefoniczny, pracownicy przychodzą również do szkoły. Otrzymujemy wyjaśnienia, pracownicy służą poradnictwem. Jeśli będzie konieczna decyzja o wyłączeniu z edukacji stacjonarnej klasy, szkoły - to tak. Przygotowaliśmy się podczas wakacji do lekcji z wykorzystaniem platformy Office 365, ponadto wdrażamy dziennik elektroniczny. Już w ostatnich miesiącach nauczyciele korzystali z platformy WSIP net i e-podręczników. Z organu prowadzącego otrzymaliśmy 16 tabletów oraz laptopy do wypożyczenia uczniom



Grażyna Dzida

dyrektor Zespołu Szkół Ponadpodstawowych

Ochrona pracowników 60 plus

- Szkoła jest przygotowana na otwarcie nowego roku szkolnego. Została posprzątana, zdezynfekowana, zamówiono środki do dezynfekcji i środki ochrony osobistej; opracowane są procedury bezpieczeństwa zgodne z wytycznymi MEN, MZ, SANEPID-u; uruchamiane są dodatkowe wejścia do szkoły; opracowujemy plan lekcji rozkładamy zajęcia równomiernie, aby nie powodować nadmiernego skupienia uczniów w tym samym czasie; nawiązano kontakt ze służbami sanitarnymi, które przesłały wytyczne do opracowania procedur bezpieczeństwa. Pozyskaliśmy dodatkowe komputery, tablety do wykorzystania w trakcie nauki zdalnej przez uczniów i nauczycieli; nauczyciele przeszli szereg szkoleń z zakresu technik i metod nauczania zdalnego; w dalszym ciągu będziemy wykorzystywać Dziennik LIBRUS i OFFICE 365. Od 1 września przewidujemy dla uczniów zajęcia jednozmianowe (mamy uczniów dojeżdżających), nauczanie hybrydowe zostanie wprowadzone w razie potrzeby. Oczywiście przy wejściu do szatni zostaną umieszczone środki dezynfekcyjne, a pomieszczenia szatni będą na bieżąco podczas lekcji dezynfekowane. W celu większej ochrony pracowników 60 plus, nauczyciele nie będą prowadzili dyżurów w trakcie przerw szkolnych, w miarę możliwości zajęcia będą prowadzić z mniejszymi grupami uczniów. W zależności od okoliczności wprowadzimy nauczanie zdalne lub hybrydowe



Anna Kowalczyk

dyrektor Zespołu Szkół w Wólce

Trzy różne wejścia

- Dostosowaliśmy szkołę do zaleceń rządowych. Przygotowaliśmy specjalny, szczegółowy regulamin. Uczniowie wchodzi do szkoły trzema wejściami: osobno dla przedszkola, osobno dla klas 0 i nauczania początkowego, osobno dla klas IV-VIII. Do przedszkola wchodzi rodzic z dzieckiem. W szatniach wg procedur może przebywać w jednym czasie 4 rodziców z dziećmi. Rodzice wchodzi do szatni w maseczkach i po zdezynfekowaniu rąk. Dzieci z klas 0 mogą wejść do szatni z rodzicem (dwóch rodziców i dwoje dzieci w jednym boksie w jednym czasie). Rodzice wchodzi do szatni w maseczkach i po zdezynfekowaniu rąk. Przy każdym z wejść dyżur będzie pełnił pracownik szkoły. W szatniach zostanie udostępniony co drugi boks. Szatnie klas 0 i nauczania początkowego zostaną odizolowane od szatni dla uczniów klas starszych. Budynek szkoły został podzielony na odizolowane strefy: przedszkolną, klas 0, nauczania początkowego, biblioteki i sali logopedycznej. Zajęcia w nauczaniu początkowym odbywać się będą bez dzwonek. Każda klasa przerwę będzie miała w innym terminie. W czasie przerw uczniowie pod opieką nauczyciela będą przebywać na zewnątrz budynku bądź w hali sportowej. Uczniowie niektórych klas zostaną przypisani do sal lekcyjnych na parterze szkoły. Sale te posiadają niezależne wyjścia na teren przyszkolny oraz wyjścia na wyizolowane części korytarzy, co pozwoli na zmniejszenie liczby uczniów na korytarzach w czasie przerw. Zostanie wprowadzona zasada: jeden uczeń w jednej ławce w większości oddziałów. W planie lekcji zostanie uwzględniona zasada jak najradszego przemieszczania się uczniów w budynku szkoły

Nowy rok szkolny, nowi dyrektorzy

GMINA BORKI Aż trzy z pięciu placówek szkolnych gminy Borki wchodzi w rok szkolny 2020/2021 z nowymi dyrektorami.

Przypomnijmy, że Roman Pawelec, obecny dyrektor największej z nich: Zespołu Placówek Oświatowych w Borkach nie zgłosił swojej kandydatury do majowego konkursu na to stanowisko. Był tylko jeden kandydat. Do konkursu przystąpiła Urszula Oprawska-Abdulajew, obecna dyrektor Szkoły Podstawowej w Krasewie.

- Jej kandydatura nie otrzymała wówczas głosów przeciwko, 5 członków komisji zagłosowało „za”, ale ponieważ reszta z 12-osobowej komisji się wstrzymała, nie było wymaganej większości bezwzględnej. Konkurs został nierozstrzygnięty. W związku z tym, po zasięgnięciu opinii Kuratorium

Oświaty zdecydowałem się powierzyć jej te obowiązki od 20 sierpnia - wyjaśnia wójt Radosław Sałata. Oprawska-Abdulajew, w SP w Krasewie obowiązki dyrektora będzie pełnił jeszcze do 31 sierpnia, a potem p.o. dyrektora zostanie nauczycielka tej szkoły Aneta Skowron.

Konkurs na to stanowisko będzie rozpisany w trakcie roku szkolnego. To nie wszystkie zmiany jeśli chodzi o dyrektorów. Ilona Sikorska-Korgol, dyrektor Szkoły Podstawowej w Woli Chomejowej zrezygnowała ze swej funkcji. Wójt zdecydował się powierzyć obowiązki dyrektora również nauczycielce tej szkoły Marcie Żądętek.

mm

Międzynarodowy sukces akordeonisty

Członek Kameralnej Orkiestry Akordeonowej Arti Sentemo, Marcel Semeniuk zdobył w swojej kategorii 2. miejsce na Międzynarodowym Konkursie Muzycznym w Belgradzie (Serbia).



Fot. M. Myrzał

R E K L A M A

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Radzynie Podlaskim prowadzi nabór na rok szkolny 2020/2021 do szkół zaocznych

Szkoła Policealna w Radzynie Podlaskim

/podbudowa szkoła średnia, matura nie jest wymagana/

- technik administracji
- technik usług kosmetycznych
- technik bezpieczeństwa i higieny pracy
- opiekun medyczny

Liceum Ogólnokształcące

- /podbudowa: gimnazjum, 8-letnia szkoła podstawowa lub zasadnicza szkoła zawodowa/

Zapewniamy wysoką jakość kształcenia, przyjazną atmosferę

Zajęcia odbywają się w soboty i niedziele

Wszystkie szkoły posiadają uprawnienia szkół publicznych

Wydajemy zaświadczenia do ZUS, KRUS i innych instytucji.

Prowadzimy również szkolenia na różnorodnych kursach zawodowych

Informacje i zapisy:



Zakład Doskonalenia Zawodowego, Ośrodek Kształcenia
21-300 Radzyń Podl. ul. Śitkowskiego 2a,
Tel. 83 352 19-60, 83 352 76-00
Zapisy prowadzone są osobiście lub telefonicznie
codziennie w godz. 8.00 - 16.00



Ireneusz Kaczorek

dyrektor Zespołu Szkół w Czemiernikach

Zmiany w stołówce i autobusie

- Szkoła zaopatrzyła się w niezbędne płyny do dezynfekcji (rąk, sprzętu), maseczki do ochrony osobistej pracowników. Zakupiono przyłbice ochronne. Przeprowadzono prace higieniczno-dezynfekcyjne w szkole. Został opracowany regulamin przedszkola i szkoły w czasie epidemii. Zmieniono regulamin wydawania posiłków w stołówce szkolnej. Opracowano nowe zalecenia w dowożeniu dzieci do szkoły. Lekcje online będą prowadzone w większym zakresie, gdyż odbyły się szkolenia Rady Pedagogicznej, nauczyciele otrzymali nowe narzędzia do prowadzenia takich lekcji, ujednolicono aplikacje



Ewa Grodzka

dyrektor LO w Radzynie

Będziemy monitorować sytuację

- Szkoła została zabezpieczona w płyny dezynfekujące, oczekujemy również na zamówione w Ministerstwie Zdrowia bezpłatne płyny i maseczki dla pracowników. Opracowujemy dodatkowe procedury bezpieczeństwa. Wszelkie decyzje dotyczące funkcjonowania szkoły w okresie pandemii koronawirusa będą na pewno zapadały z uwzględnieniem lokalnej sytuacji epidemiologicznej w porozumieniu z organem prowadzącym i Powiatowym Inspektorem Sanitarnym. W razie konieczności będziemy przygotowani do nauczania w formie hybrydowej lub zdalnej. W szkole przygotowana została izolotka na wypadek wystąpienia u ucznia niepokojących objawów

R E K L A M A

DeKaL AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR
www.dekal.pl

PALIWA OLEJ OPAŁOWY ZBIORNIKI

Lubartów, ul. Przemysłowa 20
☎ 81 855 28 73, 601 830 530, 691 501 240

Nasz portal
radzyn.24wspolnota.pl

Z ŻYCIA PSW

DRODZY
MATURZYŚCI!Gratulujemy
zdanej
Matury!

To najlepszy czas, aby ostаточно dokonać wyboru dotyczącego dalszego kształcenia. Czekamy właśnie na Ciebie!

W PSW oferujemy:

- 18 kierunków studiów
- Atrakcyjne stypendia
- Zajęcia praktyczne
- Płatne praktyki zawodowe
- Ciekawe projekty badawcze
- Wyjazdy i obozy
- Niezapomniane przeżycia i miłą atmosferę
- Nowoczesną bazę dydaktyczną

ZAREJESTRUJ
SIĘ JUŻ DZIŚ!

STUDIA INŻYNIERSKIE

- Budownictwo
- Informatyka
- Mechanika i budowa maszyn
- Rolnictwo

STUDIA LICENCJACKIE

- Bezpieczeństwo narodowe
- Ekonomia
- Dietetyka
- Filologia angielska
- Filologia rosyjska
- Finanse i rachunkowość
- Pedagogika
- Pielęgniarstwo
- Ratownictwo medyczne
- Socjologia
- Turystyka i rekreacja
- Zarządzanie

STUDIA LICENCJACKIE
W JĘZYKU ANGIELSKIM

- Nursing
- Computer Science
- Tourism and Recreation

STUDIA JEDNOLITE
MAGISTERSKIE

- Fizjoterapia
- Pedagogika przedszkolna i wczesnoszkolna

STUDIA MAGISTERSKIE

- Bezpieczeństwo narodowe
- Ekonomia
- Filologia angielska
- Pielęgniarstwo
- Turystyka i rekreacja
- Zdrowie publiczne

ZAPRASZAMY!

Sekcja Promocji
i Rekrutacji

www.rekrutacja.pswbp.pl
ul. Sidorska 95/97, Biała
Podlaska, p. 108
tel. + 48 83 344 99 30
e-mail:
rekrutacja@pswbp.pl

Od 36 lat na rowerze

Radzyński kolarz Artur Kuba
został Mistrzem Polski

Skwar 36 stopni, dwa duże podjazdy pod górę w każdej rundzie i jeszcze defekt roweru, ale żadna z tych rzeczy nie przeszkodziła drużynie radziniaka w zdobyciu tytułu Mistrza Polski.

O pasjonacie z Radzyna, który trenuje kolarstwo od 36 lat, na rowerze spędza nawet 13 godzin tygodniowo trenując w zimie, deszczu i upale 6 dni w tygodniu, a rocznie robi 15 tys. km pisaliśmy już kilka razy. Trzy lata temu jako reprezentant Polski ścigał się na Mistrzostwach Świata Kolarzy Masters w Albi koło Tuluzy we Francji. Znalazł się w gronie mastersów, czyli kolarzy, którzy byli zawodowcami i mieli co najmniej pięć lat przerwy od zakończenia kariery. Wówczas zajął w wyścigu na czas 45. miejsce na 61 zawodników.

Wyścig o tytuł Mistrza
Polski

Tym razem Artur Kuba zdo-



Artur Kuba
Mistrz Polski

- Jest to mój największy z dotychczasowych sukcesów i cieszy tym bardziej, że został wypracowany w tak nietypowym dla sportu czasie pandemii. Zdobyć tytułu mistrzowskiego jest wspaniałym i wzruszającym przeżyciem. Kiedy ubierasz koszulkę Mistrza Polski z orłem na piersi i słyszysz grany hymn Polski łzy same płyną do oczu

był upragniony tytuł Mistrza Polski, ale po kolei...

W sobotę 8 sierpnia na torze samochodowym w Poznaniu odbyły się Mistrzostwa Polski w jeździe parami na czas. Wraz z kolegą Grzegorzem Turkiewiczem wywalczył brązowy medal. To był ich drugi wspólny sukces. W ubiegłym roku stali razem też na tym samym stopniu podium po Mistrzostwach Polski w Kosowie Lackim.

Tegoroczny wyścig o tytuł Mistrza Polski w Poznaniu odbył się na dystansie 20,5 km. Kolarze mieli do przejechania 5 okrążeń toru samochodowego. - Przejechalismy ten dystans w czasie 26 min i 49 sekund. Średnia prędkość z całego dystansu wyniosła równo 45km/h zatem kosztowało nas to ogrom wysiłku zważywszy na 32-stopniowy upał - relacjonuje zawodnik, który przyznaje, że do południa wypił 8 litrów wody.

W upale

Kolejny dzień nie przyniósł zmiany tempa. W miejscowości Krzywin w Wielkopolsce wystartowały Mistrzostwa Polski Masters w jeździe drużynowej na czas. - Trasę tego wyścigu znam z ubiegłego roku, gdzie wraz z moimi kolegami klubowymi z Lublina zajęliśmy wówczas 3. miejsce i zdobyliśmy brązowe medale. W tym roku jednak pojechałem na ten wyścig z innymi zawodnikami. W skład mojej drużyny weszli: Grzegorz Turkiewicz, Jan Zugaj, Paweł Kałuska i Tomasz Prymaka. Wszyscy byliśmy medalistami z dnia poprzedniego, co wróżyło naszemu dobremu występowi - wspomina.

Wyścig drużynowy odbył się na dystansie 45,9 km, były do przejechania 3 rundy. Na każdej z nich do pokonania dwa duże podjazdy pod górę, co dało się kolarzom bardzo we znaki, tym bardziej, że jechali w samo południe i temperatura wynosiła 36 C. Dwie pierwsze rundy po 15,3

km jechali bardzo równo i mocno pokonując je w tym samym czasie 20 minut i 42 sekund, trzecia zaś była nieco wolniejsza z uwagi na defekt roweru jednego z kolegów, ale zarobione sekundy z dwóch pierwszych rund pozwoliły im na utrzymanie zwycięstwa i wygrali z przewagą 7 sekund nad drugą z drużyn, osiągając czas 1 h 2 min 51 sekund. Zdobyli złote medale i tytuły Mistrzów Polski w jeździe drużynowej na czas na rok 2020.

Zapowiedź wielkiego
święta sportu
w Parczewie

W ostatnią sobotę sierpnia w Parczewie odbędą się Mistrzostwa Polski w jeździe indywidualnej na czas, które organizuje Włodzimierz Oberda. Będzie to wielkie święto sportu, na którym będą się ścigać najlepsi „czasowcy” w Polsce o tytuł indywidualnego Mistrza Polski.

Monika Mackiewicz

R E K L A M A

SZKOŁA POLICEALNA-MEDYCZNE STUDIUM ZAWODOWE
IM. ZOFII BAGIŃSKIEJ W PARCZEWIEOGŁASZA NABÓR
NA ROK SZKOLNY
2020/2021

OFERTA EDUKACYJNA:

+ TECHNIK FARMACEUTYCZNY

nauka 5 dni w tygodniu przez 2,5 roku
forma dzienna

+ TERAPEUTA ZAJĘCIOWY

nauka 5 dni w tygodniu przez 2 lata
forma dzienna

+ TECHNIK MASAŻYSTA

nauka 3 dni w tygodniu przez 2 lata
forma stacjonarna

+ ASYSTENT OSOBY NIEPEŁNOSPRAWNEJ

nauka 3 dni w tygodniu przez 1 rok
forma stacjonarna

+ TECHNIK USŁUG KOSMETYCZNYCH

zjazdy w soboty i niedziele co dwa tygodnie przez 2 lata
forma zaoczna

+ OPIEKUN MEDYCZNY

zjazdy w soboty i niedziele co dwa tygodnie przez 1 rok
forma zaoczna

DOŁĄCZ DO NAS NA

facebook

facebook.com/medyk.parczew

Szkoła Policealna - Medyczne Studium Zawodowe im. Zofii Bagińskiej,
ul. Szpitalna 1C, 21-200 Parczew, tel./fax 83 355 09 95, www.medyk-parczew.pl,
e-mail: mszparczew@interia.pl

Lekarz weterynarii
wnioskuje
o odebranie zwierząt

GM. WOHYŃ Do Urzędu Gminy Wołyn w zeszłym tygodniu wpłynął wniosek o wszczęciu postępowania administracyjnego, podpisany przez Powiatowego Lekarza Weterynarii w Radzynie w sprawie odebrania zwierząt od gospodarza z m. Świerze. 10 sierpnia wkroczyła na teren jego posesji policja wraz z członkiniami stowarzyszenia Empatyczni. Gospodarza oskarżono

o to, że przetrzymuje swoje cztery psy w złych warunkach bytowych. Podczas upałów zwierzęta nie miały dostępu do wody, na sztykach miały pozakładane łańcuchy. - Jesteśmy na drodze postępowania administracyjnego, na etapie wszczęcia. Nie potrafię teraz powiedzieć, co się dalej będzie działo - wyjaśnia wójt Tomasz Jurkiewicz.

mm

O G Ł O S Z E N I E



Zakład Opiekuńczo Lecznicy w Łózkach
SPZOZ w Międzyrzeczu Podlaskim

posiada wolne miejsca dla Pacjentów

Jednocześnie informujemy, że pacjent w ZOL ponosi koszty żywienia i zakwaterowania, tj. 70 % miesięcznego dochodu, a pozostałe koszty pokrywa NFZ.

Informacje o zasadach przyjęcia do ZOL dostępne na stronie internetowej

www.spzozmc.pl

i pod nr tel. 83 371 83 27

Podajemy wyniki egzaminu ósmoklasisty 2020

Mogło być lepiej, nie jest gorzej

POW. RADZ. - Wyniki są bardzo dobre, mimo że egzamin był przeprowadzany w trudnym czasie pandemii - podkreślają dyrektorzy radzyńskich szkół podstawowych.

Na wyniki przełożyła się pandemia i zmiana systemu nauczania

- Oczekiwaliśmy wyników zdecydowanie wyższych, myślę że gdyby nie pandemia koronawirusa udałooby się je osiągnąć. Aczkolwiek z pracy klas, szczególnie jednej, jesteśmy zadowoleni. Ta klasa była jakoś szczególnie zaangażowana w powtarzanie materiałów, powtarzanie testów, korzystała z zajęć dodatkowych w formie zdalnej. Na pewno mogłoby być lepiej, ale nie jest najgorzej w porównaniu do wyników gminy, czy powiatu. Patrząc na skalę staninową to egzamin nie wypadł w tym roku gorzej – komentuje Jolanta Guz, wicedyrektor Zespołu Placówek Oświatowych w Borkach.

Wyniki egzaminu ósmoklasisty są wysokie, podobnie jak w roku ubiegłym

Tak ocenia efekty rocznej pracy Bożena Płatek, dyrektor SP nr 1 w Radzynie. - Do egzaminu przystąpili uczniowie z czterech klas VIII, w tym klasy przysposabiającej do zawodu (OHP). Dwóch uczniów z OHP nie zgłosiło się ani w pierwszym, ani w drugim terminie. Ich wynik 0 proc. wchodzi do statystyk, które podają średni wynik. Dla przykładu: średni wynik z j. polskiego dla 4 oddziałów to 52 proc., ale dla 3 oddziałów (bez OHP) to 62 proc. i w skali staninowej to wynik wyżej średni. O matematyce można powiedzieć - super.

Nazwa szkoły	Liczba piszących egzamin	Wynik z j. polskiego (% i staniny)	Wynik z matematyki (% i staniny)	Liczba piszących egzamin z j. angielskiego	Wynik z j. angielskiego (% i staniny)	Liczba piszących egzamin z j. niemieckiego	Wynik z j. niemieckiego (% i staniny)	Liczba piszących egzamin z j. rosyjskiego	Wynik z j. rosyjskiego (% i staniny)
SP NR 1 IM. BOHATERÓW POWSTANIA STYCZNIOWEGO	80	52; 3	45; 5	80	48; 5	0			
SP NR 2	101	64; 6	53; 7	101	58; 6	0			
SP IM. PŁK. PIL. Z. KRASNODĘBSKIEGO W WOLI OSOWIŃSKIEJ	16	49; 3	38; 4	16	32; 2	0			
SP W TCHÓRZEWIE KOLONII	6	66; 7	39; 4	6	58; 6	0			
SP IM. JANA PAWŁA II W BORKACH	26	61; 6	44; 5	26	47; 5	0			
SP W KRASEWIE	2	52	42	2	52	0			
SP W WOLI CHOMEJOWEJ	4	61	61	4	44	0			
SP IM. TADEUSZA KOŚCIUSZKI W CZEMIERNIKACH	54	54; 4	39; 4	53	42; 4			1	100
SP W TUROWIE	12	65; 7	49; 6	6	43; 4	0		6	48
SP W ŻAKOWOLI POPRZECZNEJ	12	56; 4	30; 2	12	37; 3	0			
Z.O. SP W BRZOSZOWICZACH DUŻEJ	11	61; 6	58; 8	9	62; 7	0		2	78
Z.O. SP IM. KS. LUCJANA NIEDZIELAKA W POLSKOWOLI	7	57; 5	34; 3	7	38; 3	0			
Z.O. SP W KĄKOLEWNICY	40	63; 6	50; 6	40	47; 5	0			
SP W OLSZEWNICACH	4	72	68	4	68	0			
SP IM. BOHATERÓW LOTNICTWA POLSKIEGO W KOMARÓWCE PODL.	46	53; 4	39; 4	43	42; 4	2	22	1	42
SP W PASZKACH DUŻYCH	4	54	27	4	24	0			
SP W BRANICY RADZYŃSKIEJ	6	48; 3	36; 3	6	32; 2	0			
SP IM.ROMUALDA TRAUIGUTTA W BIAŁEJ	12	58; 5	42; 5	12	32; 2	0			
ZESPÓŁ SZKÓŁ SP IM. GEN. WALEREGO WRÓBLEWSKIEGO W Zabielu	9	66; 7	51; 6	9	52; 5	0			
SP W BRZOSTÓWCACH	7	65; 7	37; 4	7	32; 2	0			
SP W ŻABIKOWIE	6	65; 7	28; 2	6	41; 4	0			
SP IM. ŚWIĘTEGO JANA PAWŁA II W BIAŁE	24	58; 5	47; 6	24	40; 4	0			
ZESPÓŁ SZKÓŁ IM. JANA PAWŁA II SP W ULANIE MAJORACIE	43	62; 6	48; 6	43	43; 4	0			
SP W SOBOŁACH	8	46; 2	30; 2	8	27; 2	0			
SP W ZAKRZEWIE	10	57; 5	55; 7	10	41; 4	0			
SP W DOMASZEWNICACH	18	48; 3	39; 4	18	61; 7	0			
SP IM. BŁOGOSŁAWIONEGO KSIĘDZA JERZEGO POPIEŁUSZKI W KĘPKACH	7	45; 2	49; 6	7	30; 2	0			
SP W BEZWOLI	8	44; 2	29; 2	10	30; 2	1	45	0	
SZKOŁA PODSTAWOWA W WOBYNIU	32	54; 4	39; 4	33	40; 4	0			
SZKOŁA PODSTAWOWA W SUCHOWOLI	16	42; 2	32; 3	16	26; 1	0			
SZKOŁA PODSTAWOWA W LISIOWOLCE	3	57	29	3	43	0			
SZKOŁA PODSTAWOWA W OSSOWIE	4	48	34	4	23	0			
SZKOŁA PODSTAWOWA W OSTROWKACH	6	53; 4	47; 6	6	34; 3	0			

Wynik z OHP to 45 proc. i to wynik średni, a bez OHP to 53 proc. i ta średnia wpisuje szkołę w tzw. 7 stanin- wysoki - w 9 stopniowej skali staninowej, podobnie j. angielski. Dyrektor podkreśla, że „młodzież OHP ma swoje problemy, ale ma prawo do nauki”. Przypomnijmy,

że przez wiele lat uczniowie OHP podlegali pod szkołę podstawową w Czemiernikach i tak już jest, że raczej nie zawiązą średniej. Ireneusz Kaczorek, dyrektor Zespołu Szkół w Czemiernikach jest w tym roku wyraźnie zadowolony, podobnie jak Cezary Czarniak, dyrektor

SP nr 2 w Radzynie. - Uzyskaliśmy dobry wynik - podkreślają. Na dole tabeli znalazł się Zespół Szkół w Wohyniu, gdzie na podsumowanie wpływają wyniki dzieci z Ośrodka dla Uchodźców w Bezwoli.

Monika Mackiewicz

Wójt powołał stałą Komisję Przetargową

10 sierpnia wójt gminy Radzyń, Wiesław Mazurek powołał stałą Komisję Przetargową. Tworzą ją: Anna Grochoła - przewodnicząca (z upoważnienia wójta posiada prawo w zakresie odrzucania ofert, wykluczenia oferenta oraz wyboru najkorzystniejszej oferty) oraz członkowie: Aleksandra Belniak - przygotowanie dokumentacji, weryfikacja ofert pod kątem formalnym, przygotowanie protokołów z postępowań; Roman Belniak - sprawdzenie poprawności ofert pod wzglę-

dem rachunkowym i Daniel Horowus - sprawdzenie ofert pod względem rzeczowym i merytorycznym. Zadaniem komisji ma być przygotowanie i prowadzenie postępowań o udzielenie zamówienia w ramach ustawy o prawie zamówień publicznych. W przypadku nieobecności przewodniczącego we wszystkich działaniach zastępuje go wójt.

Jakub Hapka

Gmina dostała niezbędny ar ziemi

Jeden, ale niezbędny ar działki parafialnej w Woli Osowińskiej jest od kilku dni własnością gminy Borki. Przypomnijmy, że gmina Borki kilkanaście lat temu przekazała 16,5 ara na powiększenie działki parafialnej. Teraz planując rewitalizację parku i pałacu potrzebowała 1 ara, by zachować wymagane prawem odległości. Zgodził się proboszcz, zgodziła Kuria, ale ostateczną decyzję zostawiła parafianom. A ci w ankiecie powiedzieli „nie”, choć niewiele osób wzięło w niej udział. Postanowiono więc raz jeszcze zapytać parafian o zdanie. -

mm

„Nie możemy się kłócić, żyjemy obok siebie”

Petycja ze skutkiem natychmiastowym

GMINA RADZYŃ PODLASKI: 11 sierpnia do Urzędu Gminy Radzyń wpłynęła petycja mieszkańców Siedlanowa przeciwko budowie kolejnej chlewni. 14 sierpnia pismo trafiło do komisji skarg, wniosków i petycji. Życie napisało jednak scenariusz, w którym strony doszły do porozumienia.

W minionym tygodniu delegacja autorów petycji spotkała się w gminie z inwestorami - ci w obecności wójta i sołtysa zobowiązali się do modernizacji wentylatorów i zapewnili o podjęciu działań w celu ograniczenia przykrego zapachu. - Doszliśmy do porozumienia - poinformował nas przedstawiciel mieszkańców, Sławomir Walczyna.

Skarżyli się na odór

Inwestorzy posiadają już dwie chlewnie. "Życie w pobliżu ich gospodarstwa jest bardzo utrudnione, a powstanie kolejnej spotęguje uciążliwość i zwiększy zagrożenie dla zdrowia mieszkańców" - można przeczytać w treści apelu do władz gminy.

Autorzy petycji wymieniając negatywne skutki przykrego sąsiedztwa, wskazywali także zły wpływ roznoszonych z wiatrem chorobotwórczych substancji. - Chlewnie zaniżają wartość naszych nieruchomości - dodawali.

Nie zgodzali się z hasłem: "To jest wieś i musi śmierdzieć"

Pod listą figurowały 22 nazwiska. Mieszkańcy Siedlanowa skarżyli się także na gnojowicę, wylewaną na sąsiednie pola i łąki. Ta ma być teraz zaorywana.

"Mamy prawo godnie żyć w nieskażonym środowisku" - czytamy w zakończeniu listu.

Negocjacje przyniosły efekt

- Właściciel zobowiązał się do modernizacji istniejących wentylatorów oraz postawienia nowoczesnej, nieprzeszkadzającej sąsiadom chlewni - relacjonuje przebieg negocjacji Walczyna. - Nie możemy się kłócić, żyjemy obok siebie, we wspólnocie. Cieszymy się, że petycja szybko przyniosła efekt - podsumowuje.

Jakub Hapka

W niedzielę sztuka o kardynale Wyszyńskim

Zespół teatralny „Misericordioso Francesco”, działający przy parafii Św. Trójcy w Radzynie Podlaskim, zaprasza na spektakl pt. „Boży Wojownik”, który odbędzie się w najbliższą niedzielę, o godz. 11:00

i 13:15 w sali konferencyjnej na wikariacie Św. Trójcy. Sztuka autorstwa pana Dariusza Śmiecińskiego opowiada o Prymasie Tysiąclecia Stefanie Wyszyńskim.

Jakub Hapka



Data	M-ce kontroli	Wiek	Zamieszk.	Pojazd	promile
14.08.2020 r	Radzyń Podl.	61 lat	gm. Radzyń Podl.	Rower	0,90
15.08.2020 r	Polskowola	51 lat	gm. Kąkolewnica	Rower	1,82
17.08.2020 r	Domaszewnica	25 lat	gm. Ulan-Majorat	Motorower	0,42
17.08.2020 r	Kąkolewnica	52 lata	gm. Kąkolewnica	Rower	0,42
18.08.2020 r	Brzostówiec	66 lat	gm. Radzyń Podl.	Rower	0,26
18.08.2020 r	Wohyń	50 lat	gm. Wohyń	Rower	1,78
18.08.2020 r	Wohyń	33 lata	gm. Wohyń	Rower	2,18
18.08.2020 r	Bezwola	41 lat	gm. Wohyń	Rower	1,90
19.08.2020 r	Bezwola	63 lata	gm. Wohyń	Rower	1,18
19.08.2020 r	Radzyń Podl.	35 lat	gm. Radzyń Podl.	Rower	0,86
20.08.2020 r	Płudy	67 lat	gm. Kąkolewnica	Rower	0,36

REKLAMA

SKLEP ELEKTRYCZNY
przeniesiony na ul. Lubelską 1
Radzyń Podlaski (wjazd na plac)
Tel. 83 352 15 37 / 604 211 640

Wielu hodowcom grozi bankructwo

„Napierdzielamy dzień i noc, a i tak dziadostwo”

Bialski radny powiatowy Marek Sulima apeluje o zwołanie debaty o stanie rolnictwa. Jego hodowla przynosi straty. - Przełożyłem kredyty 10-letnie na 15 lat. Nie z mojej winy będę je spłacać może do końca życia - podkreśla.

Podczas czwartkowej sesji Rady Powiatu radny Marek Sulima przedstawił dramatyczną historię swego gospodarstwa wyspecjalizowanego w hodowli indyków. Apelowal o zwołanie debaty poświęconej trudnej sytuacji podlaskiego rolnictwa.

Radny, który jest przewodniczącym komisji rolnictwa, gospodarki i infrastruktury Rady Powiatu, wyjawiał, że olbrzymie straty przynosi hodowla. - Za 1 kg indyka otrzymuje od odbiorcy 4,20 zł, a tymczasem produkcja łącznie z dużymi kredytami kosztuje go 5,30 zł/kg żywca.

- Jeszcze nie otrząsnęliśmy się po kryzysie hodowli drobiu przed kilkoma laty. Przełożyłem kredyty 10-letnie na 15 lat. Nie z mojej winy będę je spłacać może do końca życia. Ja z żoną, pięcioma synami i synową napierdzielamy dzień i noc, 24 godziny na dobę - wyjawiał zrozpaczony hodowca.

Dla nas nie ma wsparcia „antycovid”

Rolnik wylał cały żal. W roku lepszego urodzaju ma kłopoty



Marek Sulima często zabiera głos na sesjach

ze sprzedażą zboża, gdyż importowane jest ukraińskie. Żadna firma skupowa w okolicy nie odbiera ziarna nawet po 40-50 zł/q. Hodowca z oburzeniem wspominał, że część przedsiębiorców działających poza rolnictwem za odbierane dotacje w ramach tarczy antykryzysowej kupuje sobie mieszkania. W dyskryminacyjnej sytuacji pozbawieni takiego wsparcia jak przemysł, usługi i turystyka, hodowcy zmuszeni są podpisywać bankowe blankiety in blanco, gdy przyjeżdża dostawa pasz lub lekarz weterynarii.

- Moje małe gospodarstwo z 10 mln zł obrotem jest dzia-

dostwem - żalił się radny. - Naszych 8 osób z rodzinnego gospodarstwa nie jest branych pod uwagę przy wsparciu antycovidowym dla przedsiębiorców! Mi jest wstyd przed dziećmi. Budowałem gospodarstwo z myślą o nich! - mówił niemal ze łzami w oczach, wzruszony i rozgoryczony radny. Dodał, że w jego wsi pozostało już tylko czterech rolników.

Zaapelował do przewodniczącego rady, aby sesję poświęcił debacie na temat pogarszającej się kondycji rolnictwa. Przyznał, że wielu „średnim” rolnikom, grozi bankructwo, a minister rolnictwa tylko potrafi

przez telewizję przekazywać życzenia „Szczęść Boże!”.

„Po co się trzymać indyków”

W podobnym tonie o upadku hodowli w pow. bialskim wypowiadał się radny Arkadiusz Maksymiuk, który jest przewodniczącym komisji edukacji, kultury, sportu i turystyki. Wspominał, że wskutek epidemii ASF w tym powiecie przed kilkoma laty zlikwidowano ponad 5 tys. gospodarstw.

- Kto hodowcom trzody poda pomocną dłoń, a nie tylko drukowane pieniądze? Stajemy się krajem niewydolnym żywnościowo - mówił Arkadiusz Maksymiuk i chwalił konsumentów, którzy kupują polskie produkty. - Dlaczego się trzymać tych indyków, jak tak źle jest? Jak nie ma zysku, to trzeba czegoś innego - pytał radny Marian Tomkowicz, ale Marek Sulima uznał to za spłykanie problemu.

Mariusz Filipiuk, starosta bialski, zapowiedział, że sprawę dalszej hodowli świń przekaże do inspektora weterynarii oraz ministra rolnictwa. Janusz Skolimowski, wicestarosta bialski, zaś zwrócił się wprost do radnego Marka Sulimy.

- Jestem pełen podziwu dla twojego trudu. Chcielibyśmy, by pomoc dla ciebie była skuteczna, nie tylko powszechna negacja tego, co się dzieje, ale aby była merytoryczna dyskusja - zaproponował.

Marek Pietrzela

Motocyklista zginął po zderzeniu z busem



POWIAT ŁUKOWSKI Policjanci wyjaśniają okoliczności wypadku, w którym zginął 41-letni motocyklista. Do tragicznego w skutkach zdarzenia doszło w sobotę nad ranem na drodze K-63 w Kryńszczaku.

- Ze wstępnych ustaleń policjantów z łukowskiej drogówki wynika, że kierujący busem marki Mercedes Sprinter 33-letek, jadąc od Łukowa w kierunku Siedlec wyprzedzając audi doprowadził do czołowego zderzenia z jadącym z przeciwnego kierunku motocyklistą - relacjonuje asp. sztab. Marcin Józwik z policji w Łukowie. Niestety 41-letni motocyklista zginął na miejscu.

Policjanci sprawdzili stan trzeźwości kierującego mercedesem 33-latką oraz kierującej audi 29-latką. Oboje byli trzeźwi

Łukasz Prusak

Ginekologia i noworodkowy pracują normalnie

Jak poinformował nas Mariusz Furlepa dyrektor szpitala św. Tadeusza w Łukowie trwające do soboty profilaktyczne zamknięcie Oddziału Ginekologiczno-Położniczego oraz Oddziału Noworodkowego zakończyło się. Oddziały pracują normalnie.

Przerwa spowodowana była wykryciem koronawirusa u jednej z pielęgniarek pracujących w szpitalu. - Właśnie otrzymaliśmy wyniki badań personelu obu oddziałów. Wszystkie są ujemne pod kątem koronawirusa - informuje Mariusz Furlepa.

Samochód uderzył w krowę, czyli radzyńska kronika strażacka

POW. RADZ. Można powiedzieć o wysypie szerszeni. Straż pożarna w ciągu ostatniego tygodnia niemal każdego dnia wyjeżdżała do likwidacji gniazd szerszeni, w budynkach mieszkalnych czy gospodarczych m.in. w Ossowie, Bojanówce, Zabelu czy Radzyniu.

oraz zespół ratownictwa medycznego. Przytomną kobietę odtransportowano do szpitala.

Pożar domu w Wohyniu

21 sierpnia w nocy po godz. 3:00 zgłoszono na komendę pożar domu na ul. Planterskiej w Wohyniu. Akcja, w której brali udział strażacy z JRG oraz OSP Wohyń trwała ponad dwie godziny. Starty oszacowano na 30 tys. zł. Prawdopodobną przyczyną pożaru było zwarcie przewodów elektrycznych.

Uderzył w krowę, krowa nie miała szans

18 sierpnia w Brzozowym Kącie (gm. Komarówka Podl.) ok. godz. 17:00 doszło do nietypowego zdarzenia. Samochód osobowy zderzył się z krową. Straż pożarna po dojechaniu na miejsce zastała stojący na jednym z pasów drogowych samochód oraz leżącą w rowie krowę, z połamanymi tylnymi nogami. Z relacji kierowcy, który nie odniósł obrażeń, wynika, że krowa nagle wtargnęła na jezdnię. Do akcji wezwano lekarza weterynarii oraz policję. Krowa została uśpiona. Starty oszacowano na 8 tys. zł.

Pożar domu od pieca chlebowego

17 sierpnia w nocy, o godz. 22:32 radzyńska straż pożarna odebrała zgłoszenie o pożarze drewnianego domu w Żelźnie (gm. Komarówka Podl.). Na miejsce zdarzenia wyjechała zawodowa JRG oraz OSP Z Komarówki. Strażacy po rozebraniu części budynku dotarli do źródła ognia, palących się bali drewnianych. Prawdopodobną przyczyną pożaru była nieszczelność pieca chlebowego, który właściciel rozpałił, aby wypiekać chleb. Straty oszacowano na 10 tys. zł.

Kobieta wpadła do piwnicy

18 sierpnia w Turowie, kobieta wpadła przez otwarty właz do piwnicy i uderzyła się o metalowe schody. Akcję ratowniczą podjęli strażacy

mm

Dzieci i rodzice ścigali się wózkami

Wyniki

Kategoria mama z wózkiem:

1. Wiewiórka Paulina
2. Anna Rybicka
3. Wiąckiewicz Jolanta

Kategoria tata z wózkiem:

1. Olejniczak Krzysztof
2. Włoczyk Rafał
3. Płudowski Piotr

Kategoria rodzina z wózkiem:

1. Rybicka Anna
2. Wiewiórka Paulina
3. Olejniczak Monika



ŁUKÓW IV wyścigi wózków za nami. Mamy, tatusiowie i ich pociechy stawili się na starcie w Parku w Łukowie w sobotnie popołudnie. Nowością w tym roku był wyścig z wózkami dla lalek. Rodzinna impreza „Wyścig Wózków w chodzie Buggy Gym” organizuje Sylwia Mateńka-Woch. Uczestnicy mieli do pokonania dystans 100 metrów. W kategorii tata z wózkiem startował m.in. Piotr Płudowski wraz ze swoją córeczką. Burmistrz Łukowa występ potraktował rekreacyjnie. Zajął trzecie miejsce na trzech startujących ojców. Wszystkie dzieci biorące udział w wyścigu z wózkami dla lalek otrzymały nagrody

Łukasz Prusak

- Nie potrafię zrozumieć takiej obojętności - mówi rozgoryczona pacjentka

Puławy: Staruszką wyszła niezauważona ze szpitala

Przywiezioną na SOR puławskiego szpitala 83-latką przez kilka godzin nikt się nie zainteresował. Personel nie zauważył nawet, kiedy ledwo trzymająca się na nogach kobieta wyszła z oddziału i poszła szukać pomocy gdzie indziej.

Pacjentka: Leżałam sama przez kilka godzin

Pani Krystyna ma 83 lata. Mieszka sama w niewielkim mieszkaniu na jednym z puławskich osiedli w centrum miasta. Jak wiele osób w tym wieku boryka się z różnymi dolegliwościami, m.in. krążeniowymi. 14 lipca znów dały o sobie znać. Miała zawroty głowy, nie mogła wstać. - O godzinie 2.00 w nocy zgłosiłam na numer 112 bardzo złe samopoczucie, wysokie ciśnienie i tętno przekraczające 110 - opowiada mieszkanka Puław.

W rezultacie rozmowę przełączono do Puław i za jakiś czas do drzwi jej mieszkania zapukali ratownicy z karetki pogotowia. Po zbadaniu kobiety lekarz podjął decyzję o prze-

wiezieniu jej do puławskiego szpitala. - Tam przeprowadził ze mną wywiad bardzo uprzejmy młody człowiek, podpisałam zgodę na pozostanie w szpitalu i przeprowadzenie badań. Poinformował mnie, że niebawem przyjdzie lekarz. Niestety od 2.30 do 7.30 nikt się mną nie zainteresował - opowiada staruszka i ciągnie dalej:

- Nie przespałam całą noc, spragniona choć kropli wody postanowiłam opuścić szpital.

Chora staruszka Od 2.30 do 7.30 nikt się mną nie zainteresował

Kobieta podkreśla, że zdawała sobie sprawę z tego, że nie raz zdarzają się sytuacje, kiedy w jednym czasie trafia wielu pacjentów w różnym, czasem bardzo poważnym stanie, np. z wypadków, którzy natychmiast potrzebują pomocy. Jednak jak przyznaje z poczynionych przez nią obserwacji podczas pobytu na SOR, ta noc była spokojna. Ale nawet wtedy, gdy nabrała sił, zdecydowała się wstać z łóżka i krzesać się po sali, nikt nie zareagował. Mieszkanka Puław przed wyjściem z oddziału sko-

rzystała jeszcze z toalety i zostawiła tam torebkę. Uświadomiła sobie to już po wyjściu ze szpitala i przejściu pewnego odcinka. Kiedy wróciła również nie zwróciła niczyjej uwagi. - Staruszka 83-letnia z wenflonem w jednej ręce i opatrunkiem po nieudanym wkłuciu w drugiej wychodzi ze szpitala niezauważona przez nikogo - mówi łamiącym się głosem pani Krystyna.

Kobieta resztkami sił doszła do przychodni przy ul. Wojska Polskiego. Tam od razu przykuła uwagę personelu. - Dostałam tam szklankę wody. Po udzieleniu mi pomocy, wykonaniu EKG i zbadaniu ciśnienia zasugerowano mi i powrót do szpitala, na co nie wyraziłam zgody. Po co miałam tam wracać, skoro nie uzyskałam tam pomocy - opowiada 83-latką. Pielęgniarka wezwała taksówkę, która odwiozła staruszkę do domu. Tam powoli doszła do siebie.

- Nie potrafię zrozumieć takiej obojętności. Po nieprzespanej nocy, braku badania, wyczerpana fizycznie i psychicznie, schorowana kobieta opuszcza szpital i nikt nie sprawdza, co się z nią stało, gdzie się udała, czy w ogóle trafiła do domu. Żadnego zainteresowania, brak pomocy i odpowiedzialności - żali się

mieszkanka Puław. Kobieta złożyła pisemną skargę na zachowanie personelu do dyrektora SP ZOZ w Puławach.

- Zwracam się do pana dyrektora o wyciągnięcie konsekwencji w stosunku do osób, które dopuściły do takiego zdarzenia i odpowiednie potraktowanie odpowiedzialnych za taki stan, do jakiego doszło w moim przypadku - czytamy w kopii pisma do Piotra Rybaka, jaką otrzymaliśmy od rozgoryczonej pacjentki.

Szpital przez tydzień nie dał nam odpowiedzi, czy posiada dokument, w którym kobieta wyraża wolę opuszczenia szpitala „na własne żądanie”

- Gdzie w takim razie szukać pomocy, jeśli nie w szpitalu - pyta nasza czytelniczka.

Dyrekcja szpitala: Zrobiliśmy wszystko zgodnie ze sztuką medyczną

Kierownictwo szpitala potwierdza, że wpłynięcie skargi od pacjentki.

- Została ona z należytą starannością przeanalizowana, sprawdzono wszystkie dokumenty oraz przeprowadzono rozmowy z pracownikami SOR-u, którzy tej nocy mieli dyżur - informuje Wojciech Antosz z SP ZOZ w Puławach.

W opinii szpitala skarga staruszki jest bezzasadna. Personel bowiem przedstawił zupełnie inną wersję zdarzenia. Twierdzi, że to pacjentka za ich wiedzą opuściła placówkę na własne żądanie, mimo ich prób o pozostanie.

- Pacjentka m.in. w szczegółowy sposób przeszła procedurę TRIAGE, po której trafiła na salę obserwacyjną, tam personel ponownie zwerifikował jej potrzeby i pacjentka zasnęła. Po godz. 7 rano pacjentka poinformowała personel pielęgniarski, że chce opuścić szpital, mimo że została poproszona o powrót na salę. Dyżurny lekarz również prosił o przejście z nim do gabinetu celem ponownego zbadania, ale pacjentka odmówiła. Ostatecznie personel szpitala uszanował żądanie pacjentki i wypuścił ją do domu - tłumaczy Wojciech Antosz.

W ubiegłym tygodniu 83-latką otrzymała również pisemną odpowiedź od dyrekcji szpitala.

- Stek bzdur, robią ze mnie wariatkę. Z tego pisma wynika, że biegalo wokół mnie pół szpitala, a tak przecież wcale nie było - mówi zdenerwowana pacjentka.

Pani Krystyna Po nieprzespanej nocy, braku badania, wyczerpana fizycznie i psychicznie, schorowana kobieta opuszcza szpital i nikt nie sprawdza, co się z nią stało, gdzie się udała, czy w ogóle trafiła do domu

Dodatkowo zapytaliśmy szpital, czy posiada dokument z podpisem pacjentki, potwierdzający opuszczenie placówki na jej żądanie. Mimo kilku przypomnień o naszej prośbie, do momentu zamknięcia tego numeru „Wspólnoty” nie otrzymaliśmy odpowiedzi, na którą czekaliśmy ponad tydzień.

Marta Pietroni

Wszystko na to wskazuje, że proceder funkcjonował pod przykrywką agencji nieruchomości

Zlikwidowali sześć agencji towarzyskich. Przejęli broń i narkotyki

Spektakularna akcja policjantów z CBŚP w Siedlcach. W zlikwidowanych tzw. „mieszkaniówkach” od połowy 2018 roku mogło „pracować” nawet 60 kobiet.

Funkcjonariusze pod nadzorem mazowieckiej Prokuratury Krajowej przeprowadzili akcję wymierzoną w proceder czerpania korzyści z nierządu innych osób. - W trakcie działań, które miały miejsce w Siedlcach oraz okolicznych miejscowościach, policjanci zatrzymali 5 osób podejrzanych w wieku od 30 do 59 lat, a także zlikwidowali 6 agencji towarzyskich tzw. „mieszkaniówek” - informuje zespół prasowy CBŚP.

Podczas przeszukań mundurowi zabezpieczyli broń maszynową, narkotyki: amfetaminę, marihuanę i kokainę. Do tego sprzęt mogący posłużyć do uprawy konopi. Na

terenie jednej z posesji policjanci odkryli zamaskowaną w ziemi skrytkę, w której przechowywano amfetaminę.

Pod przykrywką

„Śledczy ustalili szereg miejsc, w których świadczone były usługi seksualne i przechowywane narkotyki, jak również osoby podejrzane o zorganizowanie całego procederu” - czytamy w komunikacie.

Wszystko wskazuje na to, że podejrzani utworzyli sieć agencji towarzyskich tzw. „mieszkaniówek”, w których od połowy 2018 roku mogło „pracować” nawet 60 kobiet. Z dotychczasowych ustaleń wynika, że podejrzani mogli nakłaniać do pracy w nadzorowanych przez siebie lokalach kobiety, które w zamian za udostępnianie pomieszczeń oraz zapewnianie ochrony oddawały część dochodu z nierządu. Wszystko na to wska-

zuje, że proceder funkcjonował pod przykrywką agencji nieruchomości, a podejrzani z nielegalnej działalności uczynili sobie stałe źródło dochodu. Śledczy ustalają obecnie ile osoby podejrzane mogły zarobić na przestępczej działalności.

Uprawianie prostytucji

5 osób usłyszało zarzuty ułatwiania uprawiania prostytucji oraz czerpania z tego korzyści majątkowych. Dodatkowo dwóm podejrzanym zarzuca się wprowadzanie do obrotu i posiadanie znacznych ilości narkotyków, a jednej posiadanie nielegalnej broni. 4 osoby zostały tymczasowo aresztowane.

Za te przestępstwa może grozić nawet 15 lat pozbawienia wolności.

Lukasz Prusak

Nie sprzedali kradzionego auta, odstawili je z powrotem

BIAŁA PODLASKA: Bialscy policjanci ustalili sprawców włamania do biura oraz samochodu dostawczego, który później chcieli sprzedać.

Do zdarzenia doszło w nocy z 15 na 16 sierpnia na terenie Białej Podlaskiej. Nieznani sprawcy wyłamali otwór w drzwiach i dostali się do pomieszczenia biurowego. Ukradli laptop, dowody rejestracyjne do pojazdów oraz kluczyki do jednego z nich. Chwilę później włamali się do samochodu marki Mercedes. Pokrzywdzony, który całą sprawę zgłosił policji, potwierdził też, że auto było używane przez sprawców. Widoczne były na nim uszkodzenia, brakowało też pozostawionych w nim przedmiotów.

Okazało się, że za włamanie i kradzież odpowiedzialny jest 41-letni mieszkaniec Białej Podlaskiej oraz jego 24-letni kolega z powiatu radzyńskiego.

W trakcie rozmowy z policjantami stwierdzili, że tego



Okazało się, że pomysł na szybkie spieniężenie kradzionego auta nie wypalił

dnia wspólnie pili alkohol. Kiedy skończyli im się zapasy postanowili włamać się do pomieszczenia biurowego wynajmowanego przez znajomego. Tam ukradli m.in. laptopa, którego chcieli sprzedać. Znaleźli też kluczyki do dostawczego mercedesa.

Sprawcy wykorzystując kluczyki uruchomili auto. Po tym odjechali z miejsca zdarzenia z zamiarem jego sprzedaży. Zabrali też ze sobą znajdujący się tam sprzęt. Gdy nie znaleźli osób zainteresowanych zakupem pojazdu wrócili do miasta i pozostawili mercedesa

w tym samym miejscu. Policjanci odzyskali wszystkie skradzione przedmioty.

- Mężczyźni usłyszeli zarzuty i przyznali się do winy. Młodszy z nich opowiadał będzie dodatkowo za kierowanie pojazdem wbrew zakazowi. Na jego koncie widnieje dożywotni zakaz kierowania pojazdami. Wobec 41-latkę i jego 24-letniego kompana prokurator zastosował dozór policyjny - informuje podkom. Barbara Salczyńska Pырchła, rzecznik KMP w Białej Podlaskiej.

Maciej Maciejuk

„Jeśli tacy ludzie żyją w gminie, to niech sobie żyją, nic do nich nie mamy”

Wójt i radni Sernik zbulwersowani wyrokiem sądu. „Liczy się tylko zdanie lesbijek i gejów, jak mamy wychowywać nasze dzieci”

- Sąd nie wziął pod uwagę uczuć religijnych katolików i głosu par heteroseksualnych, tylko lesbijek i gejów, których związki nie są zdolne do prokreacji, a mają nam mówić, jak mamy wychowywać dzieci - argumentował wójt Paweł Woźniak swój zamiar złożenia skargi na wyrok WSA w Lublinie. Sąd unieważnił uchwałę „Gmina Serniki wolna od ideologii LGBT”.

Deklarację „Gmina Serniki wolna od ideologii LGBT” radni jednogłośnie przyjęli 21 czerwca 2019 r. Był to drugi po Ostrowie Lub. w powiecie lubartowskim samorząd, który przyjął podobną deklarację. Jako trzeci uchwalił deklarację Kock. Uchwałę zaskarżył do WSA Rzecznik Praw Obywatelskich Adam Bodnar. 6 sierpnia w sądzie odbyła się rozprawa. WSA unieważnił uchwałę.

- W sposób bezprawny treść tej uchwały ingeruje w prawa i wol-

Wójt: Żebyśmy my mogli decydować o wychowaniu naszych dzieci, a nie, żeby mniejszości seksualne decydowały i tworzyły kartę LGBT, która określa szczegółowo zachowania bądź sposoby nauczania dzieci w szkołach. Gdzie się mówi, że czterolatek ma się uczyć masturbacji, a przy wieku 9 - 12 lat wychowanie seksualne, żeby dziecko mogło się określić, jakiej jest orientacji.

ności jednostek. Uchwała ma charakter dyskryminujący i to z dwóch przyczyn. Po pierwsze - poprzez wykluczenie ze wspólnoty samorządowej grupy osób określanej jako LGBT. I po drugie - przez naruszenie godności prawa do życia prywatnego i wolności wypowiedzi ze względu na orientację seksualną - argumentował sędzia Robert Hałabis. Zapis uzasadnienia ustnego wyroku zamieścił na swojej stronie internetowej Rzecznik Praw Obywatelskich.

- Zaskarżona uchwała w sposób ewidentny ma charakter władczy. Wskazano w niej, jak gmina ma traktować określone środowisko - osoby LGBT, w samej uchwale określone pojęciem „ideologii LGBT”. Sąd w niniejszym składzie szczerze wątpi, że istnieje ideologia LGBT - głosi uzasadnienie.

Nie są zdolni do prokreacji, nie będą nam mówić, jak wychowywać dzieci

Unieważnienie uchwały stało się tematem dyskusji na sesji Rady Gminy 14 sierpnia.

- Nasza gmina stała się słynna, było słyhać o nas w całej Polsce - powiedział wiceprzewodniczący Rady Gminy, Czesław Woźniak.

- Jest to ograniczanie wolności słowa. Mniejszości seksualne mogą wypowiadać się na każdy temat, mogą robić sobie, co chcą. Rzecznik Praw Obywatelskich w moim przekonaniu jest rzecznikiem mniejszości seksualnych, a nie wszystkich obywateli. Nie zostały w tym wyroku w żaden sposób wzięte pod uwagę uczucia religijne nas, katolików, nie zostało wzięte pod uwagę, co mamy do powie-

dzenia my i pary heteroseksualne - oburzał się na wyrok wójt. - Art. 48 Konstytucji jasno określa, że to rodzice decydują, jak należy wychowywać dzieci i wychowują zgodnie ze swoimi przekonaniami. Z drugiej strony sąd, powołując się na ten artykuł, w ogóle nie wziął pod uwagę par heteroseksualnych, tylko zapisy mniejszości seksualnych. Osoby homoseksualne, których związek nie jest zdolny do prokreacji i to ich zdanie się liczy, jak powinniśmy wychowywać nasze dzieci w szkole. Na to kompletnie się nie zgadzam. Wójt zapowiada skargę kasacyjną do Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie. - Będę bronił praw rodziny do tego, abyśmy my mogli decydować o wychowaniu naszych dzieci, a nie, żeby mniejszości seksualne decydowały i tworzyły kartę LGBT, która określa szczegółowo zachowania bądź sposoby nauczania dzieci w szkołach. Gdzie się mówi, że czterolatek ma się uczyć masturbacji, a przy wieku 9 - 12 lat wychowanie seksualne, żeby dziecko mogło się określić, jakiej jest orientacji. Dla mnie to jest kompletnie niedorzeczne i będę bronił zapisów tej uchwały - zapowiada i podkreśla, że jeśli ta droga

nie przyniesie skutku, wtedy będzie dążył do podjęcia nowej uchwały w nieco zmienionym brzmieniu, która gwarantowałaby rodzicom prawo decyzji co do wychowywania dzieci.

Sam prezydent powiedział, że to ideologia

Poparł go wiceprzewodniczący Rady Gminy. - Rada głosowała nad ideologią, a niektórzy kojarzą, że u nas jest „strefa wolna od LGBT”. Takiej strefy nie ma, jeśli tacy ludzie żyją w gminie, to niech sobie żyją, nic do nich nie mamy - powiedział.

- Sąd bardzo krzywdząco podszedł do naszej uchwały, bo określił, że coś takiego, jak ideologia LGBT, nie istnieje. Jeśli w taki sposób będziemy myśleli... Sam prezydent na którymś z wieców powiedział, że LGBT to nie są ludzie, tylko to jest ideologia. Jak się nie zgodzić z tymi słowami, jak ja uważam tak samo? Czy my jesteśmy przeciwni tym ludziom? Nie. Czy mamy jakieś strefy wyznaczone, do których ktoś nie ma wstępu? Nie. Jesteśmy bardzo tolerancyjni, wielokrotnie to na każdym kroku

powtarzam i nic nie mam do tych mniejszości seksualnych. Jednakże nie zgadzam się z tą kartą, która zakłada nauczanie dzieci i wczesną seksualizację - kontynuował wójt. Odnosił się do niedawnych starć aktywistów LGBT z policją w Warszawie.

- Jak to wygląda na ulicach, okazuje się, że człowiek heteroseksualny nie ma nic do powiedzenia, a nawet policja boi się reagować, bo zaraz są naciski odgórne. Mało tego, jeszcze głos z Europy, co już kompletnie wydaje się dziwne, tak nie powinno być - powiedział wójt. - Przychylam się do propozycji pana wójta, żeby się odwoływać do NSA w Warszawie. W naszej uchwale nie ma żadnego zapisu, ani jednego słowa, które byłoby sprzeczne z prawem obowiązującym w Polsce. Dlatego bardzo się dziwie takiemu werdyktowi WSA. Ale sąd, jaki jest, każdy widzi. Reformę sądów w naszym kraju powinniśmy przeprowadzić, bo męczymy się z tym i będziemy się męczyć długo, jeśli nie zrobimy tej reformy - powiedział przewodniczący Rady Gminy Sławomir Nowosacki.

Marcin Kusyk

W walce z dzikami myśliwym mają pomóc służby mundurowe: policja, straż pożarna, wojsko

Szykują rzeź dzików. Żeby zwalczyć afrykański pomór

Jeszcze niedawno liczebność dzików w naszych lasach szacowano na 1,1 tys. sztuk. Tymczasem Wojewoda wydał nakaz o odstrzeleniu prawie 5,2 tys. dzików. Po to, żeby zabezpieczyć się przed ASF-em. - Naszym celem nie jest depopulacja dzika - zapewniają przedstawiciele służb weterynaryjnych.

Dziki, gospodarstwa blisko siebie i żniwa

Afrykański pomór świń rozprzestrzenił się w województwie lubelskim. Ognisk jest już u nas ponad 40. ASF to choroba, która jest śmiertelnym zagrożeniem dla dzików i trzody chlewnej. Szybko się rozchodzi między zwierzętami. Dotychczas na terenie powiatu lubartowskiego zlokalizowano pięć ognisk ASF-u w chlewniach w gminach Michów i Firlej. W sumie w tych gospodarstwach znajdowało się 75 świń. Wszystkie zostały wybite i zutylizowane. Dużo więcej ognisk występuje obecnie jednak na południu województwa, w powiatach zamoj-



dr n. wet. Mirosław Welz, zastępca głównego lekarza weterynarii
Populacja dzika musi być na niektórych terenach zredukowana do tego stopnia, aby ilość dzików nie sprzyjała szerzeniu się epidemii



Lech Sprawka, wojewoda lubelski
Kolejny element naszych działań to kontrole w gospodarstwach, ale też i akcja informacyjna

skim czy biłgorajskim. W ubiegłym tygodniu wojewoda lubelski zwołał posiedzenie Wojewódzkiego Zespołu Zarządzania Kryzysowego.

- Sytuacja rozwija się od dwóch miesięcy, mamy już w województwie lubelskim kilkadziesiąt ognisk ASF. Na wystąpienie tej choroby w takiej skali w województwie złożyło się wiele czynników. Część z nich została już zdiagnozowana. Przede wszystkim chodzi o nadmierną presję wirusa ze środowiska naturalnego, wynikająca z bardzo dużej, wyższej niż szacowano, populacji dzików na terenie południowej części województwa. Ponadto mamy do czynienia z licznymi gospodar-

stwami, które występują na bardzo niewielkich obszarach w dużej bliskości. A to sprzyja szerzeniu się wirusa - powiedział w miniony czwartek na specjalnie zwołanej konferencji prasowej dr n. wet. Mirosław Welz, zastępca głównego lekarza weterynarii. - Dodatkowo choroba występuje w okresie intensywnych prac polowych w związku ze żniwami i zbiorami w lipcu i sierpniu - dodał.

Ponad pięć tysięcy do odstrzału. Dziki na celowniku wojska

Remedium na występowanie kolejnych ognisk i szerzenie się wirusa

ASF ma być zmniejszenie populacji dzików na terenie województwa lubelskiego oraz zwiększenie działań w zakresie mobilizacji właścicieli trzody chlewnej do przestrzegania zasad bioasekuracji.

- Ta sytuacja jest skutkiem nie do końca dobrze realizowanych zadań w dwóch obszarach. Po pierwsze redukcji populacji dzików: zarządzone przeze mnie odstrzały sanitarny nie został w pełni wykonany. Po drugie, niestosowanie się do obostrzeń w ramach bioasekuracji przez rolników - podkreślił w czwartek Lech Sprawka, wojewoda lubelski.

Jednocześnie podpisał rozporządzenie o nowym odstrzale sanitarnym dzików. Ostrzelonych ma zostać dokładnie 5178 dzików w województwie lubelskim do końca grudnia br. Większy zakres i tempo mają też mieć poszukiwania padłych dzików, bo one też mogą być źródłem rozprzestrzeniania się ASF-u. W walce z dzikami myśliwym, którzy standardowo realizują odstrzały dzikiej zwierzyny, mają pomóc służby mundurowe: policja, straż pożarna, wojsko. W akcji mają zostać użyte m.in. drony.

- Kolejny element naszych działań to kontrole w gospodarstwach, ale też i akcja informacyjna, znacznie

intensywniejsza niż dotychczas, jeśli chodzi o kwestie bioasekuracji. Bez przestrzegania tych zasad z ASF-em sobie nie poradzimy - dodał wojewoda.

Niedoszacowane dziki

Według przedstawiciela inspekcji weterynaryjnej zaprezentowane kilka miesięcy temu przez myśliwych szacunki dotyczące ilości dzików na terenie województwa, są zaniżone. Wynikało z nich bowiem, że dzików w naszym województwie było wówczas niespełna 1,1 tys. dzików.

- Dzików jest więcej. Padłych dzików naliczono już prawie 700 sztuk. Wskazują na to także szkody łowieckie, poczynione przez dziki. Wskazuje na to również ilość dzików już odstrzelonych w planie redukcji. Stąd decyzja wojewody o dodatkowym odstrzale. On został uzgodniony z kołami łowieckimi - przyznał Mirosław Welz i zaznaczył, że jego zdaniem dzików w województwie lubelskim jest ponad 10 tys. - Naszym celem nie jest depopulacja dzika. Populacja dzika musi być na niektórych terenach zredukowana do tego stopnia, aby ilość dzików nie sprzyjała szerzeniu się epidemii - dodał.

Płacą odszkodowania

Lech Sprawka zapowiedział też, że we współpracy z marszałkiem województwa, zamierza zaoferować rolnikom dodatkowe odszkodowania za okres zaniechania hodowli trzody chlewnej z powodu ognisk ASF-u.

- Wszyscy rolnicy, którzy w momencie wystąpienia ogniska spełniali wymagania bioasekuracji, otrzymają odszkodowanie w wysokości wartości rynkowej zwierząt, które zostały zutylizowane. Oprócz tego przysługuje mu odszkodowanie za zniszczone pasze czy inne elementy, które nie mogły być zdezynfekowane, a musiały być zniszczone - wyjaśnił Mirosław Welz.

Odszkodowania przysługują także tym rolnikom, których trzoda chlewna została zlikwidowana, bo ognisko zostało wykryte w ich bezpośrednim sąsiedztwie. Rolnicy, których świnie są utylizowane, tracą narzędzie pracy. Nie mogą trzymać świń przez co najmniej nieco ponad 40 dni.

- W tym czasie rolnicy mogą liczyć na wsparcie od samorządów - zapewnił zastępca głównego lekarza weterynarii. - Rozmawiałem już o tym z marszałkiem województwa, który zadeklarował chęć wsparcia takich rolników - dodał wojewoda.

Dominik Smagała

Uwaga! Powiślak zbił Opolanina!

Aż dziewięć goli padło w spotkaniu Powiślaka z Opolaninem. Wprawdzie beniaminek z Opola Lubelskiego objął prowadzenie, to kolejne minuty należały do podopiecznych Kamila Witkowskiego. Ekipa z Końskowoli odniosła najwyższe zwycięstwo w historii występów w IV lidze.

Pięć bramek zdobył Jarosław Milcz. Powiślak rozbił aż 8:1 Opolanina, notując najwyższą wygraną w historii występów w IV lidze

Starcie lepiej rozpoczęli przyjezdni. Jakub Nowak zagrał ręką we własnym polu karnym, a Filip Drozd zdołał oszukać z 11 metrów Macieja Zagórskiego. Mający komplet punktów gospodarze nie zamierzali się poddawać i szybko wyrównali. Po centrze Damiana Bernata Jarosław Milcz główkował do celu. W 34 minucie Powiślak wygrywał. Bernat w sytuacji sam na sam uderzył wprost w bramkarza, ale dobitka Milcza głową okazała się skuteczna. Jeszcze przed przerwą „Berni” został sfaulowany przez przeciwnika w polu karnym, a Artur Sułek podwyższył z „wapna”.

W 54 minucie Milcz padł w obrębie „szesnastki”, co zauważył sędzia. „Sułi” jeszcze raz pewnie trafił do siatki, a od tego momentu Opolanin musiał radzić sobie w osłabieniu, gdyż gracz gości otrzymał drugą żółtą, a w konse-



Drugi z prawej autor pięciu goli - Jarosław Milcz. Powiślak rozbił aż 8:1 Opolanina, notując najwyższą wygraną w historii występów w IV lidze

kwencji czerwoną kartkę. Chwilę później Jakub Pryliński trafił w poprzeczkę.

20 minut przed końcem Milcz skompletował hat-tricka. Zawodnik pozyskany przed sezonem z Lublinianki Lublin sfinalizował rajd Sebastiana Wrzesińskiego. Nie minęło 120 sekund, a ten sam napastnik wykorzystał błąd obrońców, zabrał jednemu z nich piłkę i przelobował bramkarza. Dla 24-latkę było to dziewiąte trafienie w sezonie.

W 83 minucie Milcz znalazł się w sytuacji sam na sam z golkiperem. Po jego uderzeniu piłkę dotknął jeszcze Krystian Rodzik i wynik brzmiał 7:1. Mało? Kropkę nad „i” postawił Marcin Gil, który po uderzeniu z dystansu ustalił wynik zawodów.

- Poza jedną sytuacją, którą miał Opolanin, nic więcej nie mieli do strzelenia. Mają dużo jakości. Staramy się grać ofensywnie i to zapracowało. Każdy był zdziwiony, że wygraliśmy tak wysoko - mówi Kamil Witkowski, trener Powiślaka.



Nowym graczem Powiślaka został Rafał Kabasa

Powiślak Końskowola - Opolanin Opole Lubelskie 8:1 (3:1)

Bramki: Milcz 26', 34', 70', 72', 83', Sułek 42' (k), 55' (k), Gil 85' - F. Drozd 12'.

Powiślak: Zagórski - Olszewski (79' Kabasa), Ptaszyński, Banaszek, Nowak (73' Lisiewicz), Sułek, Sobolewski (82' Murat), Wrzesiński, Pryliński (73' Gil), Bernat (49' Kobus), Milcz.

Opolanin: Szczepański - Leziak, Siudy, Matysiak, Sałasiński,

Cenny punkt młodzieży

Górnik II Łęczna zremisował we Włodawie z Włodawianką. Nasi kończyli mecz w osłabieniu.

Podopieczni Sławomira Pogonowskiego jako pierwsi cieszyli się z gola. Patryk Pułajdowicz pomknął lewą stroną, dośrodkował, a Cezary Zdunek dopełnił formalności. - Byłoby jeszcze piękniej, gdyby Marcel Obroślak wykorzystał sytuację sam na sam. Pospieszył się z decyzją i górą był bramkarz. Ponadto tuż nad poprzeczką główkował Piotrek Świeca, ale musiał zejść, gdyż odnowiła mu się kontuzja barku - mówi szkolenowiec.

Gospodarze wyrównali tuż po przerwie. Kolejnego gola w IV lidze

zdołał Jakub Kawalec. - Zaatakowali nas jeszcze mocniej i wykorzystali złe ustawienie obrońców. Ponadto nasz bramkarz nie poszedł zbyt pewnie i napastnik uderzył do pustej bramki - dodaje. Łęcznianie bronili dobrego wyniku, a przez ostatni kwadrans robili to w osłabieniu, gdyż czerwoną kartkę za faul obejrzał Marcel Sobiesiak.

- Od początku nastawiliśmy na trudny mecz i oddaliśmy przeciwnikowi pole, ustawiając się w niskim pressingu. Dobrze sobie radziliśmy w defensywie. Pierwsza połowa mogła się podobać z naszej strony. Włodawianka starała się grać przede wszystkim skrzydłami, do których

piłka była bita góra przez środkowych obrońców. Niestety, znów zaspaliśmy na początku drugiej połowy. Później miejscowi osiągnęli przewagę, lecz to my mieliśmy idealną okazję, lecz strzał z daleka Cielebąka zatrzymał się na słupku. Skończyło się remisem na trudnym terenie - dodaje Damian Iwańczuk, zawodnik Górnika II Łęczna.

Włodawianka Włodawa - Górnik II Łęczna 1:1 (0:1)

Bramki: Kawalec 51' - Zdunek 37'.
Górnik II: M. Perdun - Kocyła, Sobiesiak, Tomasiak, Zdunek,

ROZMOWA Z Jarosławem Milczem, napastnikiem Powiślaka

Cały czas chcemy iść do przodu

Po raz który w życiu zdobyłeś pięć goli w jednym meczu?

- Właśnie po raz pierwszy. **To wynik ponadprzeciętny...** - To zasługa całego zespołu. Piłka szukała mnie w polu karnym i udało mi się wykorzystać wszystkie okazje.

Masz już na koncie osiem trafień...

- Spokojnie. Napastnik jest rozliczany z goli.

A Powiślak komplet punktów... - Cieszymy się z każdego zwycięstwa i cały czas chcemy

iść do przodu. Udowadniamy jakość drużyny prowadzonej przez Kamila Witkowskiego. Mamy niezły zespół. Nie mamy chłopaków z łapanek, a dobrych zawodników, którzy potrafią grać w piłkę.

Komu dedykujesz trafienia?

- Całej drużynie. Piłka nożna to sport drużynowy. Sam bym nic nie zrobił.

Przed wami mecz u siebie ze Spartą Rejowiec Fabryczny...

- Zrobimy wszystko, by po raz kolejny wygrać i mieć komplet punktów po pięciu meczach.

Fliszkiewicz (76' Rodzik), Lutsyk, Koneczny (72' Wesołowski), Pałka (60' Król), D. Banach, F. Drozd (76' M. Banach).

Żółte kartki: Nowak - Siudy, Pałka, M. Banach.

Czerwona kartka: Siudy 53', za dwie żółte kartki. Sędziował: Szczółko (Lublin).

NASTĘPNA KOLEJKA

	TYPUJE Kamil Witkowski, trener Powiślaka
Opolanin - Huragan 2:1	
Górnik II - Bizon 1:2	
Orlęta - Włodawianka 1:2	
Start - Lutnia 1:2	
Powiślak - Sparta 3:1	

Kabasa w Powiślaku
Trener Kamil Witkowski wypowiedział się, że kadra Powiślaka nie

jest jeszcze zamknięta. Tak też się stało.

Nowym graczem został Rafał Kabasa. To 21-letni zawodnik, który może grać na każdej pozycji w defensywie. Ostatnie dwa sezony spędził w Starcie 1944 Krasnystaw. Wcześniej reprezentował barwy lubelskiego BKS-u, Widoku i Sygnału. Ciekawostką jest fakt, że w sezonie 2018/19 w meczu Powiślaka ze Startem zakończonym wynikiem 3:3 zdobył jedną z bramek dla zespołu z Krasnegostawu.

Puchar we środę

11 spotkań odbędzie się 26 sierpnia w ramach III rundy Pucharu Polski na szczeblu okręgowym.

Niemal wszystkie mecze rozpocznią się o godz. 17:45. Wyjątkiem będzie starcie LKS-u Poniatowa Wieś z Avią II Świdnik zaplanowane na godz. 17:00. Spotkania będą rozgrywane do wyłonienia zwycięzcy. Przy remisie w regulaminowym czasie gry wykonywana będzie seria rzutów karnych.

Wygrani awansują do kolejnej tury rozgrywek, które odbędą się 16 września o godz. 17:00. Do ekip zostaną dołosowane zespoły z III ligi z terenu Lubelskiego Związku Piłki Nożnej (okręg).

PARY III RUNDY

Sokół Konopnica - Górnik II Łęczna
Wisła Annopol - Lublinianka Lublin
Orzeł Urzędów - Powiślak Końskowola
Wisła II Puławy - Granit Bychawa
Piaskovia Piaski - Świdniczanica Świdnik
Janowianka Janów Lub. - Opolanin Opole Lub.
GKS Abramów - KS Drzewce
LKS Poniatowa Wieś - Avia II Świdnik
Stal Poniatowa - Garbarnia Kurów
Błękit Cyców - Polesie Kock

IV LIGA

WYNIKI 5. KOLEJKI

Powiślak - Opolanin 8:1
Lutnia - Orlęta 2:2
Bizon - Lublin. 2:3
Włodaw. - Górnik II 1:1
POM - Huragan 0:2
Sparta - Start 2:1

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	Powiślak Końskowola	4	12	19:6
2.	Huragan Między. Podl.	5	12	10:3
3.	Włodawianka Włodawa	5	10	10:5
4.	Opolanin Opole Lub.	5	10	9:9
5.	Lublinianka Lublin	5	9	9:7
6.	Lutnia Piszczac	5	7	7:7
7.	Bizon Jeleniec	5	6	6:8
8.	Sparta Rejowiec	5	6	3:10
9.	Orlęta Łuków	5	4	6:12
10.	Start Krasnystaw	5	4	5:9
11.	Górnik II Łęczna	4	4	4:4
12.	POM Iskra Piotrowice	5	0	3:11

NASTĘPNA KOLEJKA

(29/30.08): Opolanin - Huragan (niedz., godz. 17:00), Górnik II - Bizon (niedz., godz. 11:00), Orlęta - Włodawianka (sob., godz. 17:00), Start - Lutnia (sob., godz. 11:00), Powiślak - Sparta (sob., godz. 12:00), Lublinianka - POM Iskra.

IV LIGA - gr. II

WYNIKI 5. KOLEJKI

Tomas. - Gryf 6:0
Świdnicz. - Granit 2:0
Grom - Victoria 0:1
Łada - Unia H. 0:2
Huczwa - Kłos 0:1
Kryszał - Unia B. 2:1

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Tomasovia Tom. Lub.	5	15	20:1
2	Świdniczanica Świdnik	5	12	13:6
3	Victoria Żmudź	5	10	8:4
4	Huczwa Tyszowce	5	9	11:4
5	Grom Różaniec	5	9	9:3
6	Kryszał Werbkowice	5	7	9:8
7	Granit Bychawa	5	6	5:8
8	Kłos Chełm	5	6	6:11
9	Unia Hrubieszów	5	6	4:9
10	Gryf Zamość	5	5	3:9
11	Unia Białopole	5	3	7:13
12	Łada Biłgoraj	5	0	0:19

NASTĘPNA KOLEJKA

(29/30.08): Gryf - Unia B., Kłos - Kryszał, Unia H. - Huczwa, Victoria - Łada, Granit - Grom, Tomasovia - Świdniczanica.

NASTĘPNA KOLEJKA

	TYPUJE Mateusz Potynka, dziennikarz
Opolanin - Huragan 1:1	
Górnik II - Bizon 2:2	
Orlęta - Włodaw. 1:4	
Powiślak - Sparta 5:2	
Start - Lutnia 0:0	

Nasi w kadrach

Od 25 do 27 sierpnia w Białej Podlaskiej na obiektach Państwowej Szkoły Wyższej odbędą się konsultacje szkoleniowe dla zawodników w kategorii do lat 13 i 14. Selekcjonerzy powołali graczy z naszych klubów.

Wśród młodszych znaleźli się: Wiktor Denka (Górnik Łęczna), zaś

wśród starszych znaleźli się: Jakub Kucharuk, Jakub Mączka, Kacper Borowiec (wszyscy Wisła Puławy), Miłosz Kozuch (Orlik Lubartów) oraz Filip Wójtowicz, Jakub Babisz, Oliwier Fryt, Kamil Bajus, Michał Wachowicz (wszyscy Górnik Łęczna).

Niezgoda z triumfem

Wychowanek Opolanina Opole Lubelskie i były gracz Wisły Puławy sięgnął po pierwszy tytuł za wielką wodą.

Jarosław Niezgoda wraz z zespołem Portland Timbers wywalczył tytuł mistrzów turnieju MLS

is Back Tournament na Florydzie. Jego zespół wygrał 2:1 z Orlando City SC. W najważniejszym meczu 25-latek wszedł na boisko w 67 minucie w miejsce Jeremego Ebobissego. W turnieju były napastnik Legii Warszawa zdobył dwie bramki.

III liga: Orleńta Spomlek Radzyń Podlaski - Korona II Kielce 3:1 (2:0). Zagrało sześciu wychowanków

Rywal w sobotę oberwał po rogach

Róg, róg, róg! Gol, gol, gol! Takim okrzykiem kibice Orleńt często dopingują biało-zielonych przed wykonaniem rzutu rożnego. W sobotę musieli być usatysfakcjonowani. Właśnie kornerzy zadecydowały o wygranej Orleńt. Patryk Szymala trafił do bramki bezpośrednio z narożnika boiska. W środę Orleńta powalczy o kolejne trzy punkty w Zamościu, w niedzielę na Warszawską przyjedzie Chełmianka.

Trener Artur Bożyk nie zaskoczył składem, wydaje się, że w wypadku Orleńt można już mówić o „żelaznej jedenastce”. Goście przywieźli młody skład, złożony z zawodników aspirujących do znalezienia się w kadrze tegorocznego spadkowicza z Ekstraklasy.

Mecz rozpoczął się dobrze dla biało-zielonych. Po dośrodkowaniu z rzutu rożnego Michała Kobialki przy bliższym słupku Arkadiusz Kot wyprzedził obroń-



Patryk Szymala, jak na kapitana przystało, był pierwszoplanowym bohaterem sobotniego meczu. Oprócz wślizgów i rajdów lewym skrzydłem popisał się najpierw asystą a potem golem bezpośrednio z rzutu rożnego. - Pierwszy raz w karierze strzeliłem prosto z kornera. W zasadzie to liczyłem, że ktoś tą piłkę wepchnie z bliska do bramki, ale okazało się to zbędne - wyznaje Szymala

ców i strzałem głową zdobył prowadzenie. Orleńta przeważały, jednak kontrataki gości były groźniejsze. Po jednym z nich w sytuacji sam na sam najpierw dobrą interwencją popisał się Bartosz Klebaniuk a sekundy potem Radosław Kursa wybił piłkę z linii bramkowej. W 29. min. kolejny korner przyniósł podwyższenie wyniku: dośrodkowywał tym razem Szymala, a celnym strzałem głową popisał się Szymon Kamiński. Losy meczu rozstrzygnęły się w kilka minut po przerwie. Tym razem Szymala dośrodkował bliżej

linii bramkowej, bramkarz nie poradził sobie z mocno podkreśloną piłką i wepchnął ją do siatki. Przy wyniku 3:0 Bożyk dał szansę licznej grupie młodzieżowców, chcąc wykorzystać okazję do „nabicia” punktów w klasyfikacji Pro Junior System, premiującej finansowo na koniec sezonu drużyny, które najczęściej wystawiały zawodników poniżej 21 roku życia i będących wychowankami klubu. W końcówce ambitna młodzież z Kielce zdobyła honorowego gola, jednak prowadzenie Orleńt nie było w żadnej chwili poważnie zagrożone.

Orleńta Spomlek Radzyń Podlaski – Korona II Kielce 3:1 (2:0)

Bramki: Kot (4), Kamiński (29), Szymala (51) – P. Lisowski (77).

Orleńta: Klebaniuk – Nowosadko (56 Idzikowski), Chyła, Kursa (56 Baniulis), Szymala, Kot, Kamiński, Kobialka, Syryjczyk (60 Bożym), Kuźma (71 Kalita), Wojczuk (71 Korolczuk), Korona II: Osobiński – Więckowski, Pierzchała, Kościński (75 K. Turek), Bujak (79 Malec) – Przybysławski, Prętnik, P. Lisowski, D.Lisowski, Słabosz (46 Piróg) – Sowiński

Żółte kartki: Bożym – Kościński, K. Turek.
Sędziował: Michał Mikulski (Lublin).
Widzów 500

W środę radzynianie udadzą się do Zamościa. Hetman przeżywa poważny kryzys organizacyjny i sportowy, więc każdy inny wynik niż wygrana gości będzie rozczarowaniem dla kibiców Orleńt. W niedzielę na Warszawską zawita, po raz

Wygra - przegra - zremisuje

Wyniki meczów najbliższych dwóch kolejek typuje kapitan Orleńt Patryk Szymala. Przyjęliśmy założenie, że mecz Podhale - Podlasie jednak dojdzie do skutku.

Nasz gość sprzed tygodnia Przemysław Kośmider trafnie przewidział wygrane Avii z Podlasie, Orleńt z Koroną II i Wisłą Puław z Chełmianką. Nie docenił Lewartu, który zgarnął pełną pulę w meczu w Kraśniku.

Kolejka 26 sierpnia
Podhale Nowy Targ - Podlasie 4-0
Hetman Zamość - Orleńta 0 - 2
Wisłoka Dębica - Wisła Puławy 1-2
Lewart Lubartów - ŁKS Łągow 2-2
Kolejka 29- 30 sierpnia
Podlasie - KSZO Ostrowiec Świętokrzyski 0-4
Wisła Puławy - Lewart 3-1
Orleńta - Chełmianka 2-1

trzeci tej wiosny, Chełmianka. W jej szeregach ujrzymy być może, dobrze znanego radzyńskiej publiczności, Krystiana Wójcika, który wiosną 2012 grał w drużynie Spomleku.

Zbigniew Smółko

Avia nie dała szans Podlasiu. Białek strzelał tacie

Trzeci mecz o punkty i druga porażka podopiecznych Władimira Geworkiana. Podlasie nie miało większych szans w Świdniku.

Można tylko „gdybać”, jak potoczyłyby się losy spotkania, gdyby w pierwszej akcji biało-zieloni pokusili się o trafienie. Niestety, tak się nie stało. Antoni Jemioł nie trafił do bramki, chociaż nieatakowany był kilka metrów od niej. Miejscomi odpowiedzieli w najlepszy sposób. Wojciech Białek uderzył bezpośrednio z rzutu wolnego i pokonał Oskara Kasperka. Jeszcze przed upływem pół godziny gry podwyższył Krystian Mroczek, który oddał dość słaby strzał, jednak nie poradził sobie z nim bramkarz Podlasia, który chwilę później został zmieniony przez Wiktora Krasowskiego.

W 26. minucie Avia miała idealną okazję do strzelenia gola. Sebastian Całka sfaulował w polu karnym Kamila Oziemczuka, jednak Białek nie trafił w bramkę z „wapna”. 38-letni napastnik zrehabilitował się jeszcze przed przerwą.

- Młodzież rządzi się swoimi prawami. Dobrze weszliśmy



Białczanie musieli przełknąć gorzkość wysokiej porażki. W Świdniku nasi bramkarze musieli aż sześciokrotnie wyciągać piłkę z siatki

w mecz i gdybyśmy strzelili, mogłoby to wyglądać zupełnie inaczej. Straciliśmy dwie bramki i z chłopców zeszło ciśnienie. Będziemy przepłacać lepsze spotkania z gorszymi, ale musimy pamiętać, że od dwóch tygodni nie walczyliśmy o stawkę. Koronawirus w ekipach przeciwników nie daje nam normalnie grać. Podobnie będzie we środę. Zapewne nie zagramy z Podhalem, bo tam jest jakieś zakazanie - mówi Władimir Geworkian, opiekun Podlasia.

Po zmianie stron trwała dominacja gospodarzy. Przełamał się Dominik Maluga, który

w pierwszej połowie mógł pokusić się o trafienie. Hat-tricka skompletował Białek. Napastnik Avii bramki dedykował tacie Henrykowi, który kilka dni temu nagle odszedł z tego świata. Gola dołożył Eryk Ceglarski, który zaczął mecz na ławce rezerwowych. Biało-zieloni mieli tylko chwilę radości, kiedy z rzutu karnego trafił Kamil Kocioł po faulu na Kacperze Dmitruku. Filigranowy pomocnik uderzył w lewy róg Andrzeja Sobieszczyka. Golki-per Avii wyczuł strzał, lecz był bez szans.

Avia Świdnik - Podlasie Biała Podlaska 6:1 (3:0)

Bramki: Białek 11', 39', 67', K. Mroczek 29', Maluga 62', Ceglarski 73' - Kocioł 85' (K).

Avia: Sobieszczyk - Dobrzyński (64' Drodz), Mykityn, Kursa (64' Górka), Niewęglowski, Maluga (68' Szpak), Wójcik, Uliczny, Oziemczuk (46' B. Mroczek), K. Mroczek (68' Ceglarski), Białek.

Podlasie: Kasperk (33' Krasowski) - Jemioł (50' Mierziński), Chmielewski (50' Skrodziuk), Kosieradzki, Całka (71' Olszewski), Dmitruk, Nieścieruk, Szabaciuk, Kocioł, Martyniak, Zabielski (71' Dmowski).

Żółte kartki: Sobieszczyk, K. Mroczek - Kosieradzki, Kocioł, Całka.
Sędziował: Bińkowski (Kielce).

ZAWODNIK MA GŁOS

Kacper Dmitruk,
Podlasie
Doświadczenie wzięło górę
To nie był dzień Podlasia. Avia była tego dnia dużo lepiej przygotowana. Doświadczenie wzięło górę. O wyniku zdecydowały nasze indywidualne błędy. Były momenty, że graliśmy jak równy z równym, lecz za to nie ma punktów

mp

Tylko w sobotę

Podlasie niemal na pewno nie zagra w środę w Nowym Targu.

Gracze Podhale zapewne będą musieli pauzować ze względu na dodatni wynik na COVID-19. Z tego powodu nie doszły do skutku mecze z: Siarką Tarnobrzeg, Wisłą Sandomierz, jak również starcie Pucharu Polski z Pogonią Szczecin.

Najbliższe starcie o punkty odbędzie się w sobotnie południe. Do Białej Podlaskiej przyjedzie KSZO Ostrowiec Świętokrzyski. Zespół Marcina Sasala kilka dni temu sprawił ogromną niespodziankę, eliminując z Pucharu Polski Wisłę Kraków, wygrywając 2:1. W doliczonym czasie gry gola zdobył Szymon Stanisławski, były zawodnik Wisły Puławy i Orleńt Radzyń Podlaski.

mp

NASTĘPNE KOLEJKI

TYPUJE Mateusz Połynka, dziennikarz
Podhale - Podlasie 2:0
Lewart - ŁKS Łągow 1:1
Wisłoka - Wisła P. 0:1
Hetman - Orleńta 1:3
Podlasie - KSZO 0:2
Orleńta - Chełmianka 1:2
Wisła P. - Lewart 2:0

III LIGA

WYNIKI 5. KOLEJKI

Orleńta - Korona II 3:1

Bramki: Kot 4', Kamiński 29', Szymala 51' - P. Lisowski 77'.

Wisła P. - Chełm. 2:1

Bramki: Kacprzycki 62' (K), Paluchowski 80' - Myśliwiecki 57'.

Avia - Podlasie 6:1

Bramki: Białek 11', 39', 67', K. Mroczek 29', Maluga 62', Ceglarski 73' - Kocioł 85' (K).

Stal K. - Lewart 0:3

Bramki: Fularski 9', Żelisko 52', 82'.

Wiązownica - Siarka 1:7

Bramki: Rop 90' (K) - Józefiak 8', 13', Wolski 17', 53', Rogala 38', 74', Gajewski 72'.

Łągow - Wisłoka 3:1

Bramki: Remut 24' (K), Balotelli 54', 72' - Pawlak 10'.

Sokół - Hetman 3:0

Bramki: King 13', Majda 39', Pikiel 84'.

Stal St. - Wólczanka 4:3

Bramki: Fidiukiewicz 7', 88', Waszkiewicz 61', Jarosz 78' - Pietluch 34', 84', Bała 67'.

Wisła S. - Podhale - przeł.

Cracovia II - Jutrzenka - przeł.

KSZO - pauza

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	Wisła Puławy	5	15	15:6
2.	Wisła Sandomierz	4	12	10:1
3.	Sokół Sieniawa	4	12	11:4
4.	ŁKS Łągow	5	10	8:4
5.	Lewart Lubartów	5	7	7:6
6.	Podhale Nowy Targ	2	6	3:0
7.	KSZO Ostrowiec Św.	3	6	5:4
8.	Stal Kraśnik	5	6	5:8
9.	Wisłoka Dębica	5	6	6:9
10.	KS Wiązownica	5	6	9:15
11.	Avia Świdnik	4	6	9:5
12.	Orleńta Radzyń Podlaski	3	6	5:4
13.	Siarka Tarnobrzeg	4	4	7:3
14.	Chełmianka Chełm	5	4	6:9
15.	Stal Stalowa Wola	2	3	5:6
16.	Podlasie Biała Podl.	3	3	3:8
17.	Wólczanka Wólka Półk.	4	3	7:9
18.	Jutrzenka Giebułtów	2	3	2:3

NASTĘPNE KOLEJKI

(26.08., środa): Lewart - ŁKS Łągow (godz. 17:00), Wisłoka - Wisła P. (godz. 17:00), Hetman - Orleńta (godz. 17:00), Podhale - Podlasie (godz. 17:00), KSZO - Avia, Korona II - Cracovia II, Chełmianka - Sokół, Siarka - Stal K., Wisła S. - KS Wiązownica, Jutrzenka - Stal St., Wólczanka - pauza.

(29/30.08): Podlasie - KSZO (sob., godz. 12:00), Wisła P. - Lewart (niedz., godz. 17:00), Orleńta - Chełmianka (niedz., godz. 17:00), Avia - Wólczanka, KS Wiązownica - Podhale, Stal K. - Wisła S., ŁKS Łągow - Siarka, Sokół - Wisłoka, Cracovia II - Hetman, Stal St. - Korona II, Jutrzenka - pauza.

NASTĘPNE KOLEJKI

TYPUJE Wojciech Machnowski, zawodnik Granicy Terespol

Lewart - ŁKS Łągow 2:1
Wisłoka - Wisła P. 1:3
Hetman - Orleńta 0:2
Podhale - Podlasie 0:1

Podlasie - KSZO 1:0
Wisła P. - Lewart 4:1
Orleńta - Chełmianka 0:2

mp

Derby na remis i chwile grozy

Cztery gole w pierwszej połowie, duże emocje oraz karetka pogotowia na boisku. Spotkanie Lutni Piszczac z Orłętami Łuków zakończyło się wynikiem polubownym.

Kwadrans przed końcem spotkania głowami zderzyli się: Damian Borowik i Oskar Siwek. Z boiska długo nie podnosił się drugi z nich. 19-latek wypożyczony z Orłąt Radzyń Podlaski do drużyny z Łukowa nie był w stanie kontynuować gry. Zostało wezwane pogotowie. Napastnik opuścił boisko na noszach i został przewieziony do szpitala w Białej Podlaskiej. Na szczęście nic poważnego się nie stało. Doznał wstrząśnienia mózgu. Tuż po północy opuścił placówkę i wrócił do domu.

- Wyglądało to naprawdę groźnie. Całe szczęście, że Oskar jest cały i zdrowy. Zapewne chwilę odpocznie i wróci do treningów wraz z drużyną - mówi Robert Różański, opiekun Orłąt. Jego zespół dwukrotnie prowadził. Na



Przed spotkaniem kapitan Lutni Damian Artymiuk odebrał puchar za awans do IV ligi z rąk prezesa BOZPN-u Witolda Wójtowicza i przewodniczącego Wydziału Gier Stanisława Lesiuka (fot. Karolina Hołownia)

1:0 trafił właśnie Siwek, zaś na 2:1 Szymon Łukasiewicz. Odpowiedział Damian Artymiuk dobijając strzał z najbliższej odległości, zaś wynik ustalił Mariusz Łukasiewicz. Zawodnik rozgrywający 50 mecz w barwach Lutni chciał dośrodkować z bocznego sektora boiska. Piłka przeszła wszystkich zawodników, włącznie z bramkarzem i wylądowała w siatce.

- Nie było to najlepsze spotkanie w naszym wykonaniu. Zaspaliśmy na początku meczu. W miarę szybko potrafiliśmy dwukrotnie wyrównać, jednak brakowało cierpliwości w budowaniu akcji. Chłopcy chcieli jak najszybciej przedostać się pod

bramkę Orłąt. Brakowało cierpliwości, a do tego popełniliśmy dwa indywidualne błędy, które skutkowały utratą gola. Po ostatnim gwizdku moi gracze nie byli zadowoleni. Przyznali, że straciliśmy dwa punkty przed nami wyjazd do Krasnegostawu. Wierzę, że stać nas na trzy punkty - mówi Przemysław Grajek, opiekun Lutni.

- Nie było to wielkie spotkanie, chodzi mi o jakość czwartoligowej piłki. W obu zespołach było widać dużo nerwowości. Wynik remisowy jest sprawiedliwy, chociaż obie drużyny miały okazję, by przechylić szalę na swoją korzyść. Adam Wiraszka trafił w słupek, a z naszej strony Adrian Siemie-



W derbach nie brakowało emocji, ale skończyło się remisem. W akcji Jakub Magier (fot. Karolina Hołownia)

niuk wpadł w pole karne i zamiast strzału, niemal podał do bramkarza - dodaje Różański.

Lutnia Piszczac - Orłęta Łuków 2:2 (2:2)

Bramki: D. Artymiuk 27', M. Łukasiewicz 39' - Siwek 8', Sz. Łukasiewicz 38'.

Lutnia: Nowachowicz - Szabat (85' Cydejko), Konaszewski, Kurowski (46' Borowik), Łukasiewicz (75' Mikocewicz), Hawryluk, Karpiszek, Magier (80' Korol), Wiraszka, D. Artymiuk (60' Hołownia), Bołtowicz.

Orłęta: Dąbrowski - Goławski,

mp

Pakuła zapewnił punkty

Przy mocno padającym deszczu zespół Damiana Panka poradził sobie z beniaminkiem z Piotrowic.



Patryk Pakuła (z lewej) dwukrotnie pokonał bramkarza POM-u Iskry Piotrowice (fot. Karolina Hołownia)

- Dominowaliśmy od początku do końca. Przeciwnicy ustawili się defensywnie. Próbowali rozbić nasze ataki i jak najbardziej przeszkadzać w zawiązywaniu akcji ofensywnych. Długo im to się udawało, jednak wiedziałem, że przyjdzie czas, kiedy zdołamy ich przechytrzyć - mówi Damian Panek, trener Huraganu.

Niedługo po wznowieniu drugiej

kolegów. Po wybieciu piłki od Łukasza Mirończuka wychowanek Unii Hrubieszów i gracz, który przed sezonem wrócił z wypożyczenia do Podlasia Biała Podlaska, popisał się indywidualną akcją. Piłka minęła rywala i biegnąc kilkanaście metrów sam na sam z bramkarzem.

- Goście nie stworzyli sobie żadnej dogodnej sytuacji. Mieliśmy spotkanie pod kontrolą. Jeśli chcemy walczyć o wysokie miejsca, nie mogliśmy sobie pozwolić na stratę punktów. Tak też się stało - dodaje Panek.

- Mecz mógł być zamknięty już w pierwszej połowie, ale nie wykorzystaliśmy swoich dogodnych

sytuacji. Przez cały czas było gorąco w polu karnym gospodarzy. Po przerwie byliśmy już skuteczniejsi i mamy komplet punktów. Zapomniamy o tym spotkaniu i skupiamy się na pracy, by w weekend ponownie cieszyć się z wygranej na boisku w Opolu Lubelskim - mówi Patryk Pakuła, autor dwóch goli.

POM Iskra Piotrowice - Huragan Międzyrzec Podlaski 0:2 (0:0)

Bramki: Pakuła 53', 67'.
Huragan: Czarniecki - Komar, Mirończuk, Olszewski, Grochow-
ski (75' Panasiuk), Czumer (83'

mp

Weregowski), Korgol, Kleber (60' Sz. Łukanowski), H. Łukanowski (72' Tkaczuk), Renkowski, Pakuła (69' Chudowski).

Żółte kartki: Mirończuk, Komar, Korgol.

NASTĘPNA KOLEJKA

TYPUJE Damian Panek, trener Huraganu

Opolanin - Huragan 0:2
Górnik II - Bizon 0:1
Orłęta - Włodawianka 1:2
Start - Lutnia 0:2
Powiślak - Sparta 4:1

Bizon przegrał po karnych

Zespół z Jeleńca uległ Lubliniance. Podopieczni Rafała Borysiuka stracili dwa gole po karnych, a sami wykorzystali jednego. Dla beniaminka to pierwsza porażka w Łukowie w roli gospodarzy.



Łukasz Olek (w środku) w końcówce doprowadził do wyrównania. Niestety, w doliczonym czasie gry Bizon stracił trzeciego gola, a drugiego z rzutu karnego (fot. Kinga Olek)

Spotkanie lepiej zaczęli nasi. Po niespełna pół godzinie gry miejscowi kibice mieli powody do radości. Kamil Bogucki dograł w pole karne, a tam Gabriel Jakimiński zaskoczył własnych kolegów i skierował piłkę do siatki. - Sami jesteśmy sobie winni. Obserwowałem mecz z boku, ale wiem, że zabrakło nam konsekwencji i koncentracji. Gdybyśmy na przerwę zeszli z prowadzenie, zapewne byśmy wygrali - mówi Michał Botwina, napastnik Bizona.

Zamiast gracz Borysiuka wytrzymać jeszcze kilkanaście sekund i zejść z dobrym wynikiem do przerwy, dali sobie strzelić gola. Po rzucie wolnym Cezary Kabała wykończył podanie Adriana Rejmaka.

Niecodziennie ogląda się trzy rzuty karne w jednej połowie. Tak właśnie było w Łukowie. Sędzia z Białej Podlaskiej, a trzykrotnie wskazywał

na „wapno”. Podopieczni Dariusza Bodaka wyszli na prowadzenie po faulu Kacpra Kani. Paweł Dzyr pokonał Włodzimierza Lisiewicza, chociaż wcześniej bliski szczęścia był Bogucki, jednak jego próba zatrzymała się na poprzeczce.

Miejscowi nie rezygnowali i w 85. minucie doprowadzili do wyrównania. W polu karnym sfaulowany zo-

stał Karol Borkowski, a Łukasz Olek pokonał Krzysztofa Kurka. Gdy wydawało się, że spotkanie zakończy się podziałem punktów, w doliczonym czasie gry Lisiewicz sfaulował przeciwnika. Arbiter pokazał na rzut karny. Po raz drugi odpowiedzialność wziął na siebie Paweł Dzyr. Bramkarz Bizona był bliski obronienia uderzenia, jednak piłka po rękach golkipera z Jeleńca wpadła do siatki.

- Myślę, że zagraliśmy niezbyt dobre zawody. Popelniliśmy dużo prostych błędów, które na tym poziomie rozgrywkowym nie mogą mieć miejsca. Pierwsza połowa wyglądała nawet przyzwoicie, prowadziliśmy po fajnej akcji i bramce samobójczej, lecz w ostatniej akcji pierwszej połowy straciliśmy bramkę do szatni, zresztą tak jak tydzień wcześniej w Międzyrzeczu. Po przerwie nie wyciągnęliśmy wniosków i popełni-

liśmy błędy, które skutkowały stratą bramki z karnego. Zdołaliśmy strzelić na 2:2, lecz nie potrafiliśmy dowieźć choćby cennego remisu. W moim odczuciu młody zespół z Lublina wsparty kilkoma doświadczonymi zawodnikami fajnie się zaprezentował i z pewnością niejednym napsuje krwi. Myślę, że wyczerpaliśmy limit błędów i w Łęcznej pokażemy, że nieprzypadkowo gramy w tej lidze - mówi Mariusz Ciołek, asystent Rafała Borysiuka.

Bizon Jeleniec - Lublinianka Lublin 2:3 (1:1)

Bramki: Jakimiński 27' (s), Olek 85' (k) - Kabała 45+2', Dzyr 68' (k), 90+2' (k).
Bizon: Lisiewicz - Bogucki, Kania, Bulak (70' Goławski), Dan. Osiak (80' Dam. Osiak), Rostół (46'

IV LIGA - gr. I

WYNIKI 5. KOLEJKI

Powiślak - Opolanin 8:1
Lutnia - Orłęta 2:2
Bizon - Lublin. 2:3
Włodaw. - Górnik II 1:1
POM - Huragan 0:2
Sparta - Start 2:1

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	Powiślak Końskowola	4	12	19:6
2.	Huragan Między. Podl.	5	12	10:3
3.	Włodawianka Włodawa	5	10	10:5
4.	Opolanin Opole Lub.	5	10	9:9
5.	Lublinianka Lublin	5	9	9:7
6.	Lutnia Piszczac	5	7	7:7
7.	Bizon Jeleniec	5	6	6:8
8.	Sparta Rejowiec	5	6	3:10
9.	Orłęta Łuków	5	4	6:12
10.	Start Krasnystaw	5	4	5:9
11.	Górnik II Łęczna	4	4	4:4
12.	POM Iskra Piotrowice	5	0	3:11

NASTĘPNA KOLEJKA

(29/30.08): Opolanin - Huragan (niedz., godz. 17:00), Górnik II - Bizon (niedz., godz. 11:00), Orłęta - Włodawianka (sob., godz. 17:00), Start - Lutnia (sob., godz. 11:00), Powiślak - Sparta (sob., godz. 12:00), Lublinianka - POM Iskra.

mp

IV LIGA - gr. II

WYNIKI 5. KOLEJKI

Tomas. - Gryf 6:0
Świdnicz. - Granit 2:0
Grom - Victoria 0:1
Łada - Unia H. 0:2
Huczwa - Kłos 0:1
Kryształ - Unia B. 2:1

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Tomasovia Tom. Lub.	5	15	20:1
2	Świdniczanek Świdnik	5	12	13:6
3	Victoria Żmudź	5	10	8:4
4	Huczwa Tyszowce	5	9	11:4
5	Grom Różaniec	5	9	9:3
6	Kryształ Werbkowice	5	7	9:8
7	Granit Bychawa	5	6	5:8
8	Kłos Chełm	5	6	6:11
9	Unia Hrubieszów	5	6	4:9
10	Gryf Zamość	5	5	3:9
11	Unia Białopole	5	3	7:13
12	Łada Biłgoraj	5	0	0:19

NASTĘPNA KOLEJKA

(29/30.08): Gryf - Unia B., Kłos - Kryształ, Unia H. - Huczwa, Victoria - Łada, Granit - Grom, Tomasovia - Świdniczanek.

mp

Borkowski), Madejski (59' Gliniak), A. Osiak, Olek, Dołęga, Samociuk.
Lublinianka: Kurek - Wszołek, Giza, Kuzioła, Jakimiński, Dzyr, Kabała, A. Rejmak, Kwiatkowski (65' Drobik), Miśkiewicz (69' Wadowski), Rybak (80' S. Rejmak).

Żółte kartki: Madejski, Bulak, Kania, Lisiewicz, Daniel Osiak - Rybak, Dzyr, Kuzioła.

Czerwona kartka: Borysiuk (trener), po meczu za dwie żółte kartki.
Sędziował: Łasocha (Biała Podlaska).

mp

Robert Majczyna zaprosił kolegów, cała gmina miała zabawę

Strongmani rywalizowali w Kąkolewnicy



Gdyby Państwo mieli problem z przeparkowaniem ciągnika siodłowego z naczepą, to zadzwonić do Kąkolewnicy do pana Roberta Majczyny. On zawoła kolegów i sobie poradzą

Ciągnięcie TIR-a, noszenie samochodu osobowego, przewracanie opony, bieg ze 150 kilogramowymi workami, dźwiganie ton żelastwa jedną ręką i oburącz - atleci, którzy zjechali do Kąkolewnicy na III Zawody Strongman dokonywali wyczynów niemożliwych dla zwykłego śmiertelnika

Tym razem, w myśl przewodniego hasła: „Co dwóch, to nie jeden!” rywalizowano w parach. - Co zawody, to inne konkurencje, mamy tu zupełną dowolność

- tłumaczy nam Robert Majczyna, kąkolewnicki siłacz i organizator zawodów. - Sam nie startowałem, zająłem się organizacją i pomocą w sędziowaniu, ale ciągle jestem czynny sportowo, w parach rywalizuję nawet w duecie ze swoim synem. Cieszę się, że impreza może odbywać się w mojej rodzinnej wsi. Przygotowania do niej to mnóstwo wysiłku, przejechanych kilometrów i przeprowadzonych rozmów. Dla zawodników to też szczególnie wysiłek, bo oprócz niestandardowych treningów na różnym, często wykonanym przez samych siebie sprzęcie, trzeba być pod opieką fizjoterapeuty, lekarza,

zadbać o odpowiednią suplementację, która pozwoli przez kilka godzin zawodów być na najwyższych obrotach. Częstym zjawiskiem są kontuzje, odnoszone nawet w czasie treningów - opowiada Majczyna.

Na widzów - zwłaszcza młodszych - czekały też inne atrakcje. Dmuchańce, wyścigi (a jakże, z obciążeniem!), możliwości obejścia z bliska motocykli, mała gastronomia - impreza mocno już wrosła w kalendarz sportowy regionu i z pewnością jeszcze nie raz kibice będą mieli okazję spotkać siłaczy na kąkolewnickim stadionie.

III Edycja Zawodów Strongman Kąkolewnica, 23 sierpnia 2020:

1. Amadeusz Góroś (Nowy Targ), Piotr Kowalewski (Gołdap)
2. Mateusz Wrzesiński (Bydgoszcz), Paweł Piskorz (Olsztyn)
3. Oskar Roślowski (Bydgoszcz), Oskar Ziółkowski (Bydgoszcz) (łącznie ważyli 280 kg!)
4. Adrian Majczyna (Kąkolewnica), Szymon Holesiński (Bydgoszcz)

Zbigniew Smółko

Borysiuk do kadry!



Jan Borysiuk, urodzony w 2009 zawodnik Orłąt Radzyń Podlaski został powołany na konsultację kadry województwa, która odbędzie się 25 sierpnia w Białej Podlaskiej. - Pracuję w Orłętach już osiem lat i tak obiecującego zawodnika jeszcze nie szkoliłem - podkreśla klubowy trener Janka Sebastian Żądętek. - Jasiek może grać na każdej pozycji, często wystawiam go na obronę, ale ostatnio w Dęblinie zagrał na skrzydle i strzelił gola. Ma też dobry, piłkarski charakter. Na konsultację pojedzie razem z nim i jestem ciekaw, jak sobie poradzi - rekomenduje szkoleniowiec

Zbigniew Smółko (za fb Orłęta)

Wysoka wygrana juniorów Orłąt

Dziewięć goli zaaplikowali rywalom juniorzy starsi Orłąt Radzyń Podlaski, ale trener Edmund Koperwas studzi optymizm.

- Akurat w tym meczu mogłem skorzystać z zawodników, którzy na co dzień trenują z pierwszą drużyną: Bartosza Idzikowskiego, Piotra Kuźmy i Jana Bożyma. Za często taka sytuacja nie będzie się zdarzała, bo terminy innych spotkań już raczej będą pokrywać się z meczami III ligi, więc tak łatwo nie będzie. Problemem jest wąska kadra, przed sezonem kilku, nawet dość obiecujących, zawodników, poinformowało, że nie zamierza dalej trenować, wybrali np. zajęcia na siłowni, kick boxing i inne pasje. Ze zdumieniem obserwuję, że w wielu tradycyjnie silnych ośro-

kach nie ma już drużyn juniorów, ja czasami mam problem z zebraniem 14-15 graczy na wyjazd. W tej sytuacji o powtórzenie sukcesu w postaci awansu do ligi makroregionalnej może być bardzo trudno - podkreśla wychowawca wielu pokoleń radzyńskiej piłkarskiej młodzieży, trener Edmund Koperwas.

ORŁĘTA RADZYŃ PODLASKI - CHEŁMIANKA 9:0 (4:0)

Gole: Marcin Łukaszk 4, Bożym 3, Idzikowski, Kuźma
Orłęta: Sidor, Idzikowski, Burda, Kryczka (75' Niedźwiecki), Mitroniuk, Rybak, Dragan, Łukaszk, Bożym, Antoniuk, Kuźma.

Zbigniew Smółko

Komarówka urządziła demonstrację siły

AZ BUD Komarówka ostatniego gola w lidze na własnym boisku stracił 23 czerwca 2019 roku. Przerwanie w niedzielę tej serii jednak nie kosztowało zbyt wiele: wcześniej podopieczni Witalija Melnyczuka strzelili rywalom sześć bramek...

Klasa B gr. I: Porażka w debiucie

Rezerwy Orła Czemierniki zagrały swój pierwszy mecz. W debiucie uległy jednemu z faworytów do awansu Olimpij Jabłoń. - Zabrakło doświadczenia, mogliśmy szybko prowadzić co najmniej 2:0, a potem traciliśmy gole na własne życzenie - komentuje jeden z najbardziej doświadczonych graczy w drużynie Mariusz „Niuniek” Garbala, który powrót ligowego grania uświetnił golem. Rolę mentora młodzieży w drużynie mają też inni rutyniarze:

Tomasz Waszczuk (który jednak nie dotrwał do końcowego gwizdka) oraz Marek Bączek (w cywilu przewodniczący Rady Gminy!) oraz Paweł Warpas.

ORZEŁ II CZEMIERNIKI - OLIMPIA JABŁOŃ 3:4 (1:2)

Gole dla Orła: Marciniak 2, Garbala

Orzeł II: Gdela, Masłowski, Gruba, Król, Waszczuk, Mirosław, Jędryś, Cholewa, Sobieszek, Marciniak, Garbala, grali również: Góralski, Komar, Bączek, Karczmaz, Warpas, Korolczuk, Musikowski

Klasa B, grupa II: Lanie numer jeden

Mecz raczej nie miał specjalnej historii... - relacjonuje trener Łukasz Włoszek. Wprawdzie w 10 minucie mogliśmy prowadzić, bo nasz napastnik dostał prezent od obrońców, ale go nie wykorzystał. Pierwszego gola straciliśmy w zamieszaniu, dru-

gi gol to prosta strata w obronie... Trzeci gol zadziałał już jak środek usypiający. Ładnego gola zdobyliśmy po stałym fragmencie w końcówce. Nie było szans odrobić, drużyna z Międzyrzecza była znacznie wybiegana, lepsza piłkarsko, widać było nasze zaległości treningowe - podsumowuje szkoleniowiec.

Unia II Żabików - Huragan II Międzyrzec 1:7 (0:2)

Gol: Mirosław

Unia II: Paszkowski - Kamela, Zająć, Grochowski, Barański, Bartoszek, B. Kałuski, J. Kałuski, Bosko, Zgrajka, Kozieł, grali również Mirosław, Bober

Klasa A, gr. II: Woleli na wyjeździe

- Po tej suszy nasze boisko nie nadawało się do bezpiecznej gry w piłkę nożną i postanowiliśmy zamienić się z Polesiem w roli gospodarza, u nas zagramy wiosną - infor-

muje prezes Tomasz Próchniewicz. - Sam mecz był wyrównany, żałujemy straconych punktów, bo gola wyrównującego straciliśmy w 95. minucie i sędzia nawet nie wznowił gry. Wcześniej odrobiliśmy straty po голу Damiana Kabata, potem największą przytomnością umysłu w zamieszaniu podbramkowym wykazał się Daniel Pioruński, ale niestety zabrakło koncentracji w końcówce - relacjonuje prezes „Royalu”.

Polesie Serokomla - Absolwent Domaszewnica 2:2 (1:2)

Gole: D. Kabat, Pioruński Absolwent: Mateusiak - Piotrowski, Kudlak, Turski, Karczewski, Korńka, Szczygielski, Bogusz, M. Kabat, D. Kabat, grali również Czubaszek, Pioruński, Szyndler, Piekarski, Woliński.

Młodzieżówka pauzowała.

Klasa A, gr. I: Kolejny pogrom w Komarówce

Zbigniew Smółko

Wydarzy się

Piłka nożna III liga

Niedziela, godz. 17: Orłęta Spomlek Radzyń Podlaski - Chełmianka

Okręgówka

Niedziela, godz. 16

Orzeł Czemierniki - Unia Żabików (w Wolińcu), LKS Milanów - Grom K.

Klasa A, gr. I

Niedziela, godz. 16

AZ BUD Komarówka - Niwa Łomazy

Klasa A, gr. II

Niedziela, godz. 11

KS Młodzieżówka - Wóldom Wólka D.

Niedziela, godz. 13

Orkan Wojcieszów - Absolwent D.

Klasa B, gr. I

Niedziela, godz. 13

Unia II Żabików - Roskosz Grabanów, Lutnia II Piszczac - Orzeł II

Siatkówka plażowa

Niedziela, godz. 10. Ostatni turniej z cyklu Grand Prix Powiatu odbędzie się przy OSP Paszki Duże, organizatorami Gmina Radzyń Podlaski, KS Paszki i MOSiR

Po turnieju rozdanie nagród także dla zwycięzców w punktacji łącznej

Szachy

Sobota - niedziela, godz. 10. Turnieje klasyfikacyjne na kategorię II i III oraz IV i V, zapisy i szczegóły organizacyjne na stronie chessarbitr oraz do godz. 9:40 przed turniejem.

Strzelanina w Dobryniu

Grom Kąkolewnica rozbił aż 6:0 ŁKS Łazy. Agrotex Milanów i Unia Żabików zaliczyły drugie wygrane. Bór Dąbie poradził sobie z Tytanem Wisznice. LZS Dobryń w meczu beniaminków ograł 7:2 AR-TIG Huta Dąbrowa, chociaż to goście zdobyli pierwsze dwie bramki.

47-latek skarcił Granicę

W sobotnim spotkaniu padł remis. Mecz rozpoczął się od minuty ciszy dla śp. Marcina Szpyruka. Były zawodnik Granicy utopił się, ratując życie dziewczynki. Więcej o tym wydarzeniu w aktualnym wydaniu „Wspólnoty”.

Starcie lepiej zaczęli gospodarze. Grający trener miejscowych Łukasz Sawtyruk skorzystał z poślizgnięcia się rywała, zabrał mu piłkę i wykorzystał sytuację sam na sam z Rafałem Bocianem. Gdy wydawało się, że pierwsza część zakończy się minimalnym prowadzeniem, po wrzucie z autu Przemysława Karpiuka do siatki trafił Wojciech Jarzynka.

Tuż po zmianie stron Granica ponownie wygrywała. W polu kamym został sfaulowany debiutujący Mark Kharmushka. Białorusin, który wcześniej grał w Kujawiaku Stanin czy Orleńtach Łuków wziął odpowiedzialność na siebie i wykorzystał rzut kamny. 10 minut później „Jarzia” doprowadził do remisu. Funkcjonariusz celno-skarbowy Krajowej Administracji Skarbowej podszedł do rzutu wolnego z 25 metrów i umieścił piłkę w samym okienku. - Mecz stał na słabym poziomie. Najsprawiedliwszym wynikiem byłby remis i tak się skończyło. Cieszę się, że w tym wieku mogę grać w piłkę. Cały czas mam zapał do futbolu i jak widać, czasami coś wychodzi - śmieje się 47-latek, który pracuje w Terespolu i doskonale zna drogę z Białej Podlaskiej do miasta tuż przy granicy kraju.

W samej końcówce oba zespoły mogły przechylić szalę na swoją korzyść. W doliczonym czasie gry uderzał z 20 metrów Sawtyruk, zaś w odpowiedzi Piotr Cholewa uderzył w poprzeczkę.

- Szybko zdobyty gol trochę nas uspokoił. Za szybko uwierzyliśmy, że mamy mecz pod kontrolą. Później daliśmy sobie narzucić styl Orła. W przerwie powiedzieliśmy sobie kilka mocnych słów, co przyniosło efekt, jednak przyjezdni zdołali nas jeszcze raz zaskoczyć - mówi Paweł Jurkowski, kierownik Granicy Terespol.

GRANICA TERESPOL - ORZEŁ CZEMIERNIKI 2:2 (1:1)
Bramki: Sawtyruk 3', Kharmushka 53' (k) - Jarzynka 45', 63'.
Granica: Sterniczuk - Lewczuk (85' Plandowski), Machnowski (88' Jakuszek), Roślik, Sosidko, Mackiewicz, B. Leszczyński, Kharmushka, Sawtyruk, Sawicki (75' Jaszczuk), Tymon (46' Kurasieński).
Orzeł: Bocian - Jarzynka, Sosnowski, Mańko, Wójcik, Zazuwiak, Baryła (60' Król), Żuk, Kaliński (85' P. Cholewa), Karpiuk, Orzechowski (60' Duda).

Po(Grom) dla pani wójt

Piłkarze z Kąkolewnicy zadeptykowali wygraną wójt gminy - Annie Mróz.

Zespół Edmunda Koperwasa triumfował aż 6:0 w Łazach. Wynik otworzył Krzysztof Jędruchniewicz, który zamknął akcję Ryszarda Grochowskiego i minieście się z piłką Radosława Lotka. Podwyższył Kacper Marczuk, kończąc głową Patryka Czameckiego.

- W życiu bym się nie spodziewał, że tak wystartujemy. Mieliśmy dwa ciężkie spotkania, a mamy komplet punktów i aż dziesięć strzelonych goli. Szanujemy rywali, ale chcemy wygrywać. Jesteśmy faworytem ligi? Cieszą takie słowa, ale spokojnie podchodzimy do każdego kolejnego starcia - mówi Jarosław Kalenik, kierownik Gromu.

ŁKS ŁAZY - GROM KĄKOLEWNICA 0:6 (0:2)
Bramki: Jędruchniewicz 17', Marczuk 33', Rycaj 51', Czarnecki 63', Pękala 77', Biegajło 82'.
ŁKS Łazy: Klimczyk - Gałach, Janaszek, Momot, Wysokiński (Zdanikowski), Ł. Ebert, M. Ebert (Zarzycki), Ścioch, Tokarski, Młynarczyk, Wereszczyński. Ponadto grali: Kłębowski, Ł. Matuszewski.
Grom: Kaczmarek - Jędruchniewicz, M. Muszyński, Stalewski, Lotek (68' Kosel), Pyrka, Grudziński (46' Biegajło), Marczuk (71' P. Zieliński), Czarnecki (70' R. Zieliński), Grochowski (65' Pękala), Rycaj.

Bór z pierwszym triumfem

Zespół z Dąbia ograł Tytana Wisznice, chociaż to goście objęli prowadzenie.

Tuż po rozpoczęciu spotkania Grzegorz Pasternak pokonał Piotra Wojtaszka. Wyrównał po zamieszanu podbramkowym Marcin Kiryła. Prowadzenie po wrzucie z autu i strzale głową dał Piotr Fortuna. Tytan wyrównał po kamnym Huberta Kopisia, jednak Fortuna jeszcze raz potwierdził, że umie grać głową. W tym samym czasie z powodu kontuzji musiał zejść bramkarz gospodarzy, a zastąpił go obrońca Piotr Gomółka. Nie puścił bramki, a w doliczonym czasie gry Tomasz Smyk huknął z 40 metrów w samo okienko.

- Mamy wygraną, ale dużo wcześniej powinniśmy rozstrzygnąć mecz na swoją korzyść, gdyż trzy „setki” zmarnował Patryk Pieniak, a jedną Mariusz Sadło - mówi Andrzej Sadło, prezes triumfatorów.

- To było wyrównane spotkanie na wąskim boisku. Szkoda okazji Kopisia, który pomylił się o centymetry. Nie spodziewaliśmy się, że tak słabo zaczniemy sezon - mówi Zenon Stawecki, prezes Tytana.

BÓR DĄBIE - TYTAN WISZNICE 4:2 (2:1)
Bramki: Kiryła 7', Fortuna 23', 70', Smyk 90+4' - Pasternak 3', Kopsiś 60' (k).
Bór: Wojtaszak (70' Gomółka) - Fortuna, M. Sadło (90+4' R. Skwarek), Conkała, P. Sadło (46' Smyk). Pieniak (55' Czubaszek), I. Sadło, Żądęlek (90' Janczak), Bekular, Kiryła, Kopeć.

Tytan: Makakruk - Bujnik, K. Oniszczyk, M. Oniszczyk (82' Kalinowski), Kiryczuk (46' Brodzki), Gromysz, Kopsiś, Kisiel, Zieniuk, Pasternak, Szyszłow (72' Syryjczyk).

44-latek też umie

Po 19 minutach Agrotex wygrał 2:0 w Krzywdzie i grał w przewadze jednego zawodnika. Wygrał.

Wynik otworzył Grzegorz Romaniuk, zamykając podanie Kamila Romaniuka. Po chwili podwyższył Daniel Syta. 44-latek przed startem rozgrywek wzmocnił milanowian i uderzył z 18 metrów z rzutu wolnego po faulu na Pawlaku, za co Jakub Gajownik obejrzał czerwoną kartkę. Kropkę nad „i” postawił Krystian Pawlina, kończąc podanie Grzegorza Romaniuka.

- Spotkanie ułożyło się znakomicie, ale długo nie mogliśmy strzelić trzeciego gola. Radosław Cieślak był bliski szczęścia, ale Konrad Koziół zbił piłkę na słupek. Po przerwie narzuciliśmy swój styl i wreszcie dopieiliśmy swego - mówi Tomasz Mitura, opiekun Agrotexu.

- Zaczęliśmy źle, jednak staraliśmy się jeszcze zrobić. Szkoda wolnego Cieślaka i dwóch okazji Patryka Bobera. Musimy przełknąć gorycz porażki - mówi Zbigniew Lamek, trener Unii.

UNIA KRZYWDA - AGROTEX MILANÓW 0:3 (0:2)
Bramki: G. Romaniuk 10', Syta 19', Pawlina 76'.
Unia K.: D. Dasiewicz - J. Gajownik, Bieńczyk (35' M. Piszcz), Łukasik, Bielecki (80' Bany), Cieślak, Chmiel (70' Nankiewicz), Kot (60' Siwak), A. Białach, Bober (70' G. Piszcz), A. Gajownik.
Agrotex: Koziół - Dąbrowski, Mitura (10' Szypulski), Syta (90' M. Gil), Magier, K. Romaniuk (70' E. Romaniuk), Pawlak, Jaszczuk, Pawlina, Podgajny (78' Pierkuś), G. Romaniuk (85' Czuryło).
Czerwona kartka: J. Gajownik 19', za faul.

„Seba” zdecydował

Unia Żabików wygrała drugi mecz w sezonie. Goście załowali, że wyjechali bez choćby punktu.

W 23. minucie po centrze po ziemi Jakub Wachnik dograł do Sebastiana Koczkodaja, który zdobył jedynego gola. - Zagraliśmy mądrze taktycznie. Nie pozwoliliśmy Sokołowi na wiele. Mieli przewagę w posiadaniu piłki, szczególnie po przerwie, ale radziliśmy sobie z ich grą na „afere”. Szkoda, że na początku drugiej połowy Koczkodaj nie wykorzystał sytuacji sam na sam - mówi Artur Dadasiewicz, trener Unii.

- Graliśmy w trudnych warunkach na nierównym boisku. Było dużo „kopaniny”. Nie graliśmy tego, co chcieliśmy. Żałuję okazji Mateusza Barana, który nie trafił w sytuacji sam na sam. Maciek Domański nie wykorzystał sytuacji z pięciu metrów. Gospodarze poszli z kontrą i przegraliśmy. W drugiej połowie Michał Łukasik zaliczył spojenie - dodaje Wiesław Grula, trener Sokoła.

UNIA ŻABIKÓW - SOKÓŁ ADA-MÓW 1:0 (1:0)
Bramka: Koczkodaj 23'.
Unia Ż.: Kwaśny - Pieńko, Frączek, Palica, Bednarczyk, Semenik (46' Golec), Drygiel (73' Pawelec), Koczkodaj, Wachnik (90' Kępa), Lecyk, Ptaszyński.
Sokół: M. Dzido - M. Łukasik, Piotrowski (46' Wierzbicki), Wrzosek, M. Sokołowski (60' Strzyżewski), Szlaski, Bosek, J. Nowicki (46' M. Wróblewski), Cąkała (88' K. Dzido), Domański, Mat. Baran.

Remisowo w derbach

Bad Boys podzielił się punktami z Kujawiakiem.

Goście wygrywali po zamieszanu podbramkowym i dobitce Krystiana Kęndery, który przed sezonem przyszedł z Perły Dwornia. Wyrównał po rzucie różnym Bartosz Czernic.

- Straciliśmy dwa punkty, a nie zyskaliśmy jeden. Goście dobrze dostosowali się do naszego małego boiska i potrafili się nieźle bronić - mówi Przemysław Tryboń, trener Bad Boys Zastawie.

- Gospodarze dominowali w środku pola, lecz na niewiele to się zdało. Graliśmy bez dwóch ważnych graczy, a kolejnych dwóch doznało kontuzji. Mamy punkt - dodaje Piotr Madej, trener Kujawiaka.

BAD BOYS ZASTAWIE - KUJAWIAK STANIN 1:1 (0:1)
Bramka: Czernic 60' - Kęnder 12'.
Bad Boys: Łukasik - Czernic, Cizio, Miszta, Niedziółka, Nurzyński, K. Walo, Rosa (70' Kachniarz), M. Cizio (46' Kania), Stosio, Śledź.
Kujawiak: Dadasiewicz - M. Kazana, R. Goławski (65' Konieczny), M. Gajownik, P. Gajda, Kęnder (70' Szewczak), Abramek, Adamiak, Michał Skwarek (75' Janaszek), Gajowy (75' Mućka), Kąkol.
Czerwona kartka: K. Walo 70', za dwie żółte kartki.

Od 0:2 do 7:2

LZS Dobryń lepszy w starciu beniaminków.

Po 23 minutach to goście wygrywali 2:0. - Fajnie zaczęliśmy, ale źle się skończyło. Zabrakło konsekwencji w działaniach, a do tego popełniliśmy katastrofalne błędy, które podcięły nam skrzydła - mówi Paweł Mazurek, trener AR-TIG-u.

- Gol ze spalonego dał nam powody do mobilizacji. Do przerwy zdołaliśmy wyrównać, a gola z 24 metrów w drugim meczu z rzędu strzelił nasz trener Marcin Korneluk. Po przerwie ruszyliśmy na przeciwnika i skończyło

Nasi w kadrach

Od 25 do 27 sierpnia w Białej Podlaskiej na obiektach Państwowej Szkoły Wyższej odbędą się konsultacje szkoleniowe dla zawodników w kategorii do lat 13 i 14. Selekjonerzy powołali graczy z naszych klubów.

Wśród młodszych znaleźli się: Wiktor Bobrowski, Cyryl Bolesta, Adam Sachanuk (wszyscy AP TOP-54 Biała

się wysoką wygraną. Tabela wygląda pięknie - dodaje Wiesław Rzymowski, prezes LZS-u Dobryń.

LZS DOBRYŃ - AR-TIG HUTA DĄBROWA 7:4 (2:2)
Bramki: Korneluk 34', Maksymiuk 45', 59', Kozakiewicz 49', Demidziak 50', Goławski 65', R. Andrzejuk 67' - Osiał 6', Pietrzak 23' (k), 90+2' (k), Krawczyk 69'.
LZS Dobryń: T. Andrzejuk - Cydejko, Staszczuk, Maksymiuk, Grabiec, R. Andrzejuk (88' Mroczkowski), Kozakiewicz (56' Goławski), Selewoniuk (80' Golec), Korneluk (70' Szymański), Biernacki, Demidziak.
AR-TIG: Sadowski - Kościacz (65' K. Sudowski), Mazurek, R. Pawlak, Dawidek (77' Tratkiewicz), Krawczyk, Osiał (77' Gajownik), K. Pawlak, Grzyb (55' Gnyszka), Pietrzak, Ciuba (57' Szewczak).

Z ostatniej chwili!

Dwa walkowery w Klasie Okręgowej i Klasie A. Tuż przed zamknięciem wydania okazało się, że zostały zweryfikowane dwa mecze. Starcie Granicy Terespol z Orłem Czemierniki zakończyło się wynikiem 2:2, jednak w zespole gości zabrakło młodzieżowca. Tym samym Granica triumfowała 3:0. W Klasie A (gr. I) GLKS Rokitno wystąpił bez młodzieżowca i wynik meczu z Red Sielczyk brzmi 0:3 dla gości, a nie 0:2 jak było na boisku.

mp

KLASA B - GR. I

WYNIKI 1. KOLEJKI
Unia II Ż. - Huragan II 1:7
Orzeł II - Olimpia 3:4
Lutnia II - pauza

NASTĘPNA KOLEJKA (30.08., godz. 13:00): Huragan II - Olimpia, Lutnia II - Orzeł II, Unia II Ż. - pauza.

KLASA B - GR. II

WYNIKI 1. KOLEJKI
Tur - Armaty 0:4
Perła - Bizon II 1:9
Orzeł - Orleńta II 1:5

NASTĘPNA KOLEJKA (30.08., godz. 13:00): Armaty - Orleńta II, Orzeł - Bizon II, Tur - Perła.

KLASA OKRĘGOWA

WYNIKI 2. KOLEJKI
Bad Boys - Kujawiak 1:1
Unia K. - Agrotex 0:3
ŁKS Łazy - Grom 0:6
Granica - Orzeł 2:2
Unia Ż. - Sokół 1:0
Bór - Tytan 4:2
Dobryń - AR-TIG 7:4

Lp.	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Grom Kąkolewnica	2	6	10:0
2.	LZS Dobryń	2	6	9:4
3.	Unia Żabików	2	6	5:0
4.	Agrotex Milanów	2	6	4:0
5.	Bór Dabie	2	4	6:4
6.	Sokół Adamów	2	3	5:2
7.	Unia Krzywda	2	3	3:3
8.	Kujawiak Stanin	2	1	1:2
9.	Bad Boys Zastawie	2	1	1:3
10.	AR-TIG Huta Dąbr.	2	1	6:9
11.	Granica Terespol	2	1	3:7
12.	Orzeł Czemierniki	2	1	2:6
13.	Tytan Wisznice	2	0	2:8
14.	ŁKS Łazy	2	0	0:9

NASTĘPNA KOLEJKA (30.08., godz. 16:00): AR-TIG - Bad Boys, Tytan - LZS Dobryń, Sokół - Bór, Orzeł - Unia Ż., ŁKS Łazy - Granica, Agrotex - Grom, Kujawiak - Unia K.

KLASA A - GR. I

WYNIKI 2. KOLEJKI
Agrosport - Krzna 0:3
Victoria - Rogo 0:4
Dąb - Niwa 0:1
Az-Bud - Perła 6:1
Rokitno - Sielczyk 0:2
Twierdza - pauza

Lp.	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Az-Bud Komarówka	2	6	11:1
2.	Krzna Rzeczyca	2	6	6:0
3.	Rogo Rogoźnica	1	3	4:0
4.	Red Sielczyk	2	3	2:5
5.	Victoria Parzew	2	3	5:5
6.	Niwa Łomazy	2	3	2:5
7.	Dąb Dębowa Kłoda	2	3	3:2
8.	GLKS Rokitno	2	3	1:2
9.	Twierdza Kobylany	1	0	0:3
10.	Agrosport Leśna P.	2	0	0:4
11.	Perła Sławatycze	2	0	2:9

NASTĘPNA KOLEJKA (30.08., godz. 16:00): Agrosport - Red Sielczyk, Perła - GLKS Rokitno, Az-Bud - Niwa, Rogo - Dąb, Twierdza - Victoria, Krzna - pauza.

KLASA A - GR. II

WYNIKI 2. KOLEJKI
Wóldom - Olimpia 1:7
Dwernicki - Wenus 0:0
Dębowica - Orleńta 5:3
Absolwent - Polesie 2:2
Orkan - Start 3:4
Młodzież. - pauza

Lp.	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Start Gózd	2	6	7:3
2.	Wenus Oszczepalin	2	4	8:0
3.	Młodzieżówka	1	3	5:1
4.	ULKS Dębowica	1	3	5:3
5.	Olimpia Okrzeja	2	3	8:6
6.	Polesie Serokomla	1	1	2:2
7.	Absolwent Domasz.	2	1	3:5
8.	Dwernicki Stoczek Ł.	1	1	0:0
9.	Orkan Wojcieszków	1	0	3:4
10.	Orleńta Gołaszyn	1	-	3:5
11.	Wóldom-Jetro	2	0	1:15

NASTĘPNA KOLEJKA (30.08., godz. 13:00): Polesie - Orkan, Orleńta - Absolwent, Wenus - ULKS Dębowica, Olimpia - Dwernicki, Młodzieżówka - Wóldom-Jetro Start - pauza.

mp

Drogi nam drogi

W tym roku padnie rekordowa liczba remontów dróg w Gminie Ulan-Majorat. Mamy nadzieję, że już niedługo zakończą się prace remontowo-budowlane z wynikiem aż 19 dróg, w tym gminnych i powiatowych, różnych kategorii i długości. 4 spośród nich są prowadzone w kooperacji z Powiatem Radzyńskim. Są to drogi relacji Paskudy-Gąsiory – do granicy gminy, Żyłki-Kępki, również do granicy z gminą Łuków, Rozwadows-Stok do DK 63 oraz najstarsza i najdłuższa – oczekująca na wykonanie warstwy bitumicznej - droga w Stanisławowie. „Budowa tej ostatniej rozpoczęta przez pierwszego wójta Gminy Ulan-Majorat Józefa Wójcika została zakończona, pomimo że wydawało się, że z wielu powodów nie jest możliwe jej wykonanie. Ku radości mieszkańców wsi Stanisławów, to niemożliwe stało się możliwym” - mówi Jarosław Koczkodaj z Gminy Ulan-Majorat. Drogi Paskudy-Gąsiory, w Ulanie Dużym oraz w Sobolach są częściowo finansowane ze środków Funduszu Dróg Samorządowych.



Dożynki Gminno-Parafialne. Informator Gminy Ulan Majorat

Z ograniczoną liczbą gości i bez części artystycznej odbyły się tegoroczne Dożynki Gminy Ulan-Majorat. Uroczystą Mszą Świętą, która odbyła się 23 sierpnia w kościele p.w. Św. Małgorzaty w Ulanie, podziękowaliśmy Bogu za tegoroczny plon, a rolnikom za ich ciężką pracę. Aby tradycji stało się zadość, wszystkie sołectwa Gminy Ulan-Majorat reprezentował jeden wieniec dożynkowy niesiony przez przedstawicieli Rady Gminy i Sołtysów. Sołectwa ze swej strony przygotowały piękne kosze z urodzajnymi zbiorami ze swych pól.



Koniec wakacji a my nie zwalniamy

W Ulanie nie ma czasu na nudę. Przez cały okres wakacji udało nam się zorganizować i przeprowadzić bezpiecznie 4 turnusy wyjazdowych kolonii letnich. Byliśmy w górach i nad morzem. W sierpniu odbyły się warsztaty podczas „Super Wakacji” z SUPERMENKAMI a teraz przyszedł czas na półkolonie z UFIS-em dofinansowane przez Fundusz Składkowy Ubezpieczeń Społecznych Rolników. Każdy dzień obfituje w nowe wrażenia. Pierwszy rozpoczął się „słodko” na powitanie dostaliśmy czekoladkę z niespodzianką od pana Wójty. A potem ruszyliśmy w poszukiwaniu przygody. W upalny piątkowy dzień znaleźliśmy ją chłodząc się na basenie Aqua Miś w Radzynie Podlaskim, a w sobotę zrobiliśmy sobie piknik na basenie Delfin w Łukowie. A przed nami jeszcze Magiczne Ogrody, Farma iluzji, wyjazd do Hołowna i wiele wiele atrakcji.



Odrzucili petycję koalicji „Polska wolna od 5G”

GMINA KĄKOLEWNICA: Uszkodzenia DNA, nowotwory, choroba Alzheimera, autyzm, ADHD i wiele innych - to wg autorów petycji, rozpatrywanej podczas ostatniej sesji Rady Gminy, efekty uboczne wprowadzenia technologii 5G. Rada Gminy większością głosów wniosek odrzuciła.

Do Urzędu Gminy wpłynęła petycja „Stop zagrożeniu zdrowia i życia”. Jej wnioskodawcy wnoszą o przyjęcie uchwały w sprawie ochrony zdrowia mieszkańców przed elektroskażeniem.

5G zagrożeniem zdrowia?

„Promieniowanie, które będzie emitowane przez nadajniki i telefony w tym standardzie będzie miało zły

wpływ na ludzkie zdrowie. Dotychczasowe badania wskazują na duże prawdopodobieństwo, że negatywne dla środowiska i człowieka skutki oddziaływania fal milimetrowych i 5G o innych częstotliwościach będą się sumować” - czytamy w uzasadnieniu petycji.

Wnioskodawcy prosili Radę Gminy o wyrażenie negatywnego stanowiska wobec wprowadzania standardu 5G bez wcześniejszego zbadania wpływu tej technologii na zdrowie mieszkańców i działanie implantów oraz bez wdrożenia właściwego systemu monitoringu jego natężenia w środowisku.

Likwidacja sieci WiFi, ograniczenie korzystania z komórek

Kolejnymi zaleceniami są: demonstacja istniejących sieci WiFi w szkołach

tam, gdzie one istnieją, i wykonanie nowych instalacji sieci komputerowych w oparciu wyłącznie o połączenia kablowe, ethernetowe bądź światłowodowe. Kolejnymi wskazaniami są m.in.: nakaz przełączania na lądzie telefonów komórkowych w tryb samolotowy oraz zakaz ich używania na przerwach poza celami związanymi z informowaniem rodziców lub w celach alarmowych.

Rada miała także zobowiązać się do przeprowadzenia kampanii informacyjnych dla mieszkańców nt. zagrożeń zdrowotnych związanych z 5G (telefon komórkowy, WiFi i inne urządzenia bezprzewodowe).

Brak twardych danych

„Uznaje się, że petycja nie zasługuje na uwzględnienie. Za zasadnością petycji głosował tylko jeden członek

komisji. Osoba wnioskująca nie wskazała oficjalnych danych instytutu badawczego, potwierdzających zasadność twierdzeń wniosku” - odczytał stanowisko komisji ds. skarg, wniosków i petycji jej przewodniczący, Piotr Łątka.

Dostrzegają plusy technologii

Składający w treści petycji sami przyznają, że nie ma jeszcze badań, dotyczących wpływu przewlekłej ekspozycji na promieniowanie, emitowane przez nadajniki telefonów 5G. Ponadto sieć wprowadzana w Polsce ma umożliwić przesyłanie danych z prędkością ponad 500 MB na sekundę przy opóźnieniu poniżej 5 milisekund. Zastosowania nowej sieci, to oprócz smartfonów 5G, będzie dotyczyło głównie przedsięwzięć komercyjnych - podsumował Łątka.

Jakub Hapka



mda
Lakiernia proszkowa

malowanie proszkowe

piaskowanie

renowacje



MDA

ul. Piłsudskiego 43 | 21-310 Wóhyń
tel. 798 913 095 | mdalakiernia@gmail.com

Zawyją syreny

Wójt Gminy Radzyń informuje, że 1 września 2020 (wtorek) o godzinie 12:00 przeprowadzony zostanie trening systemu wczesnego ostrzegania z głośnym użyciem syren alarmowych.

W związku z powyższym prosi się mieszkańców gminy, by sygnał, który zostanie nadany w tym dniu o godzinie 12:00 (dźwięk ciągły syren trwający 1 minutę) potraktować jako ćwiczebny i nie podejmować z tego tytułu żadnych działań.

Jakub Hapka

3 mln zł na drogi w gminie Czemierniki

GMINA CZEMIERNIKI W Czemiernikach mimo wakacji widać na drogach i w centrum gminy robotników i ciężki tabor. Trwa budowa upragnionego stadionu. Wykonawcą inwestycji za 3,6 mln zł jest firma Tel-Bruk z Częstochowy. Według planu stadion ma być gotowy w czerwcu 2021 roku. - Intensywnie pracujemy nad poprawą jakości dróg - informuje wójt. W porozumieniu z powiatem wybudowana została droga powiatowa Niewęgłosz Czemierniki - Wygnanów. Odbiór ma nastąpić w przyszłym tygodniu. Wreszcie została wy-

remontowany odcinek drogi do miejscowości Stójka. Na zasadzie porozumienia ze starostą w tym roku będzie wyremontowany cały odcinek. Z innych inwestycji: wykonano lub wykona się w najbliższym czasie drogi gminne w Czemiernikach (Kol. Pld., Kol. Pln., przy Lewiatanie, ul. Grobelna, ul. Truskawkowa i Poziomkowa na osiedlu oraz parking) w Wygnanowie - Stary Wygnanów, Stoczku, Niewęgłosz i zjazd w Skokach. Gmina przeznaczyła w tym roku prawie 2 mln zł na drogi powiatowe i około 1 mln zł na gminne.

mm

W czwartek sesja absolutoryjna

Podczas najbliższej sesji Rady Gminy Kąkolewnica (czwartek, 27 sierpnia, 10:00) najważniejszymi punktami obrad będą: rozpatrzenie raportu o stanie Gminy Kąkolewnica za 2019 rok, głosowanie w sprawie udzielenia wotum zaufania wójtowi Gminy Kąkolewnica za 2019 rok, sprawozdanie z wykonania ubiegłorocznego budżetu.

Radni pochylią się także nad kwestią dołożenia się do budowy dróg powiatowych: Turów - Szóstka - Drelów oraz Turów - Siedlanów - Białka.

Jakub Hapka

KGW Domaszewnica ugościła radzyńskich rowerzystów



Radzyńska Grupa Rowerowa „I LO i Przyjaciele”, przyjeta przez liderki KGW z Domaszewnicy - Beatę Cieślak i Jadwigę Droś, odwiedziła ogród „Zielona” w Sobolach. W Zofiborze zobaczyli drewniany kościół z jego pięknym wnętrzem zawierającym w ołtarzu głównym obraz Matki Bożej Śnieżnej. W Domaszewnicy, czekał na nich obficie zastawiony stół ze smakowitymi wypiekami i sokiem z kwiatu czarnego bzu - relacjonuje Tadeusz Pietras

Strategia Rozwoju Elektromobilności na terenie Gminy Borki – zakończenie realizacji przedsięwzięcia

Gmina Borki zakończyła realizację przedsięwzięcia służącego opracowaniu Strategii Rozwoju Elektromobilności na terenie Gminy Borki. Realizacja projektu możliwa była dzięki dofinansowaniu z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w ramach programu priorytetowego „GEPARD II – transport niskoemisyjny. Część 2) Strategia rozwoju elektromobilności”, którego celem jest wsparcie działań jednostek samorządu terytorialnego niezbędnych do realizacji polityki elektromobilności.

W ramach przedsięwzięcia została opracowana Strategia Rozwoju Elektromobilności na terenie Gminy Borki służąca realizacji celów wynikających m.in.: z Programu Rozwoju Elektromobilności w ramach Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju (SOR), w tym w szczególności z: Planu Rozwoju Elektromobilności „Energia do przyszłości”, przyjętego przez Radę Ministrów dnia 16.03.2017 r.; Krajowych ram polityki rozwoju infrastruktury paliw alternatywnych, przyjętych przez Radę Ministrów dnia 29.03.2017 r.; Ustawy z dnia 11 stycznia 2018 r. o elektromobilności i paliwach alternatywnych. Opracowana Strategia jest odpowiedzią na potrzebę zrównoważonego rozwoju rynku mobilności nastawionej na wykorzystanie pojazdów nisko i zeroemisyjnych w Polsce, a także prowadzoną politykę klimatyczno-transportową i stanowi dokument, obejmujący ocenę możliwości, wskazanie planu działań oraz analizę możliwych do realizacji inwestycji, które w znaczący sposób przyczynią się do poprawy jakości powietrza i rozwoju elektromobilności w Gminie Borki. Niezwykle ważny jest fakt, iż Strategia będzie miała wpływ na redukcję zanieczyszczenia powietrza, emisji gazów cieplarnianych, pyłów oraz hałasu, gdyż realizowane na jej podstawie działania prowadzić będą do zmniejszenia się sumarycznego ruchu pojazdów spalinowych na drogach gminnych. Na podstawie występujących problemów i potrzeb w zakresie polityki transportowej wytyczono cele Strategii, spośród których wskazano na najważniejszy cel bezpośredni jakim jest: Rozwój elektromobilności na terenie Gminy Borki i ograniczenie emisji szkodliwych substancji do atmosfery przez pojazdy z silnikami spalinowymi. Natomiast, na podstawie wyznaczonych celów, wskazano na działania, których realizację założono w dwóch horyzontach czasowych: do 2026 roku – tj. działań zorientowanych na wykorzystanie istniejącej infrastruktury: budowa punktów ładowania pojazdów przy budynkach użyteczności publicznej; wydzielanie miejsc postojowych na istniejących parkingach dla pojazdów elektrycznych; budowa instalacji PV; budowa stacji pomiaru zanieczyszczeń i hałasu; opracowanie aplikacji mobilnej zintegrowanej z punktami ładowania; edukacja, promocja elektromobilności wśród mieszkańców i przedsiębiorców; zakup pojazdów elektrycznych dla Gminy oraz do 2036 roku – tj. działań związanych ze stworzeniem infrastruktury dla elektromobilności: budowa nowych punktów ładowania pojazdów przy nowopowstałych ciągach komunikacyjnych; zastąpienie taboru tradycyjnego elektrycznym dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych i matek z wózkami; budowa, remont nowych ciągów komunikacyjnych, miejsc postojowych, wiat, przechodni; wytyczenie nowych szlaków, ścieżek rowerowych, budowa obiektów rekreacyjnych; wdrożenie rozwiązań Smart City czyli idei inteligentnego miasta (tutaj gminy) przyjaznego mieszkańcom; budowa wizualnego systemu informacji transportowej; modernizacja systemu zasilania Gminy w energię (jeżeli wymagana); edukacja, promocja elektromobilności wśród mieszkańców i przedsiębiorców.

W celu opracowania Strategii Rozwoju Elektromobilności na terenie Gminy Borki wykonano następujące działania: przeprowadzono konsultacje społeczne, przygotowano i wydrukowano plakaty informacyjne o rozpoczęciu prac nad Strategią i rozpoczynających się konsultacjach społecznych oraz opracowano artykuły prasowe.

Szczególnie ważnym elementem procesu opracowywania Strategii Rozwoju Elektromobilności na terenie Gminy Borki była partycypacja społeczna. Konsultacje społeczne stanowiły nie tylko element niezbędny do stworzenia Strategii, ale również konieczne są do jej prawidłowego wdrożenia. W celu zidentyfikowania potrzeb, oczekiwań i problemów związanych z transportem oraz poznania opinii mieszkańców w kwestii rozwoju elektromobilności na terenie Gminy Borki w ramach realizacji całego przedsięwzięcia w dniach od 28.05.2020 r. do 18.06.2020 r. odbyły się konsultacje społeczne, które przeprowadzone zostały w dwóch formach: 1. spotkań w formie warsztatów online za pomocą internetowego kanału na YouTube i Facebook, w tym 2 spotkań warsztatowych dla wszystkich mieszkańców Gminy, które odbyły się w dn. 29.05.2020 r. i 15.06.2020 r. i 1 spotkania warsztatowego dla: władz lokalnych, urzędników Urzędu i jednostek podległych, interesariuszy zewnętrznych, które odbyło się dn. 03.06.2020 r., 2. zbierania uwag za pomocą elektronicznego formularza ankiety, zamieszczonego na stronie internetowej Urzędu Gminy Borki, w zakładce poświęconej elektromobilności w Gminie. Ponadto konsultacjom społecznym został poddany projekt Strategii Rozwoju Elektromobilności na terenie Gminy Borki. Konsultacje o zasięgu gminnym zostały przeprowadzone terminie od dnia 08.07.2020 r. do dnia 30.07.2020 r.

Gmina Borki, po otrzymaniu środków na realizację poszczególnych zadań dotyczących kwestii rozwoju elektromobilności wskazanych w Strategii, będzie podejmować szereg działań informacyjno-promocyjnych. Informacje o efektach wdrażania Strategii będą udostępniane przede wszystkim na obszarze jej realizacji oraz na ogólnodostępnej stronie internetowej <https://www.gminaborki.pl/>. Informacje o projektach i Strategii będą również upowszechniane na terenie Polski. Celem takiego działania jest szeroka promocja projektów oraz zachęcenie do współpracy na terenie Polski i Europy.

Niniejszy materiał został dofinansowany ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Za jego treść odpowiada wyłącznie Gmina Borki.



www.nfosigw.gov.pl



Sprawy
w urzędzie?



Zakupy
w galerii
handlowej?



Film
w kinie?



Wizyta
w salonie
urody?

pamiętaj,
**zastaniasz
usta i nos**

gov.pl/koronawirus



KANCELARIA PREZESA
RADY MINISTRÓW